

# GŁOS POLSKI

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY I LITERACKI.

Redakcja i Administracja, Łódź, Piotrkowska 106.  
Konto czekowe w P. K. O. Nr. 61.119 i 64.730.

Cena 20 groszy

Telefony „Głosu Polskiego” — Redakcja dzienna 19-71  
nocna redakcja i drukarnia od godz. 9 wiecz. 7-99  
administracja i ekspedycja 1-99

## Niech żyje łódzka straż ogniowa!

Serce Łodzi otwarło się na przyjęcie jej dzielnych synów  
Wczoraj do późnego wieczora miasto rozbrzmiewało wiwa-  
tami i oklaskami na cześć zwycięzców

### Powitanie w Piotrkowie

Redakcja „Głosu Polskiego”, na spotkanie zwycięskiej drużyny wydelegowała swego przedstawiciela, który imieniem czytelników „Głosu” powitał powracających strażaków w Piotrkowie, gdzie na dworcu oczekiwał zwycięzców prezes wojewódzkiego związku straży pożarnych p. Kazimierz Mniewski w otoczeniu delegacji straży piotrkowskiej i kolejowej. Obie te straże przybyły ze sztandarami i orkiestrą.

Pociąg przybył na stację z godzinnym opóźnieniem.

W chwili, gdy ukazała się lokomotywa międzynarodowego pociągu, wiozącego drużynę, orkiestra zagrała marsza powitalnego.

Gdy pociąg stanął, z wagonu wysiedli zwycięzcy, których powitał na terenie województwa łódzkiego prezes Mniewski. Życzenia złożyli: wicekomendant straży piotrkowskiej, starosta piotrkowski p. Kaczyński oraz szereg wybitnych osób z tamtejszych sfer towarzyskich.

Odpowiedział na powitanie p. naczelnik Brzozowski, poczem drużyna zajęła z powrotem miejsca w wagonie, a wraz z nią przedstawił „Głosu Polskiego”, który rozdał nasze pismo z artykułem powitalnym wszystkim zawodnikom.

Tutaj dopiero rozpoczęła się obszerna pogawędka na temat zwycięstwa w Turynie.

### Rozmowa z naczelnikiem zwycięskiej drużyny

Niezmordowany naczelnik p. Brzozowski chętnie dzieli się z nami wrażeniami z zawodów o strażackie mistrzostwo świata.

— Przedewszystkiem muszę panu powiedzieć — rozpoczyna dowódcą zwycięzców — iż nasi włoścy druhowie przyjęli nas wspaniale i, że pomiędzy turyńskimi druhami a nami zawiązała się wielka przyjaźń, której nie zamąciła nawet konkurencja w zawodach. Ulokowali nas doskonale, w iłym i schludnym lokalu, gdzie stały czyste i wygodne łóżka,

Dr. med.

**M. Warhaft**

Choroby wewnętrzne i dzieci przeprowadził się

na ul. Gdańska 23  
telef. 75-45.

Powrócili wczoraj do Łodzi nasi dzielni strażacy, którzy imię Polski i Łodzi rozślali szeroko po świecie.

Przyjechali smagli od włoskiego słońca, pod którym sławę zdobyli, jako pierwsi w świecie ratownicy mienia publicznego.

Pomimo zmęczenia długą podróżą, na twarzach zwycięzców zawodów turyńskich przebija uśmiech wesela i dumy.

Sztandar o barwach włoskich niosą na przedzie. To znak ich zwycięstwa, znak mistrzostwa świata w pożarnictwie.

Złoty medal z podobizną następcy tronu włoskiego — to nagroda za wielki wysiłek jaki uczynili by pokazać światu, że w Polsce żyje naród zdolny do czynów i do zwycięstwa.

Sztandar i medale to tylko widoczna nagroda za trudy i poświęcenie na jakie się zdołali. Moralną i prawdziwą nagrodą niech będzie dla dzielnych strażaków wdzięczność wszystkich obywateli kraju, a szczególnie łódzian, z którymi tyle serdecznych węzłów ich łączy.

Jeszcze raz Was witamy zwycięscy strażacy, witamy serdecznie!

### Nasi strażacy w Turynie



Zdjęcie nasze przedstawia stadion turyński w chwilę po uroczystym wręczeniu pierwszej nagrody reprezentacji polskiej

Od reki lewej ku prawej stoją: Główny komendant straży turyńskiej Viterbi z proporcem z herbem Łodzi — darem od łódzkiej straży; dyr. Wolczyński ze sztandarem — 1-szą nagrodą; honorowy konsul polski w Turynie p. Bergey, nac. Brzozowski oraz prezes delegacji polskiej p. Wallgórski.

Dobrodziejstwo tak wygodnego wypoczynku odczuliśmy dopiero podczas zawodów, kiedy nasi strażacy, nie przywykli do panującego we Włoszech gorąca, powracali z ćwiczeń kompletnie wyczerpani.

Zawody odbywały się w specjalnie wybudowanym stadionie, na którym stanęła wielka spalinia i kilka budynków, przeznaczonych do spalania podczas konkursów.

Bezkrwawa walka w Turynie rozpoczęła się defiladą po ulicach

miasta. Następnie książę Aosta powitał przybyłe drużyny. Strażaków powitał również główny komendant straży turyńskiej i główny organizator konkursów inż. Viterbi, któremu

**WRĘCZYLIŚMY PROPORZEC OD ŁÓDZKIEJ STRAŻY OGNIOWEJ I JEJ KOMENDANTA D-ra ALFREDA GROHMANA.**

Moment ten przyjęty był przez włośców z wielkim aplauzem i nawet cała prasa włoska szeroko

rozpisywała się o nim, jako o pięknym geście delegacji polskiej.

**Niespodziewana wygrana w hydrobal**

— Faktyczne zawody rozpoczęły się — ciągnie dalej nasz uprzedzony rozmówca — meczem w t. zw. hydrobal. Gra polega na tym, że strumieniami wody bijącymi z hydrantów trzeba dużą piłkę gumową przeprowadzić do bramki przeciwnika.

Pojęcia nie mieliśmy o tej grze, więc co tu robić? Ale moje chłopaki się meldują:

— PANIE NACZELNIKU GRAMY  
Widzieli oni tegoż dnia przed południem taki mecz pomiędzy drużynami włoskimi i to im wystarczyło.

Do meczu stanęło po czterech zawodników w każdej drużynie. Dwóch prądowników i dwóch pomocników. W naszej drużynie prądownice trzymali: plutonowy Nippe i topornik Rosołowski, pomocnikami byli topornicy: Wilczyński i Cmiela. Gra trwała 7 minut i **WYGRALIŚMY Z NAJLEPSZĄ DRUŻYNĄ WŁOSKĄ STRAŻY TURYSKIEJ W STOSUNKU 1:0.**

Drugi sukces odnieśliśmy podczas szkolnych ćwiczeń. Ogromnie nas włoścy druhowie straszili trudnościami wynikającymi z tych ćwiczeń i twierdzili, że nie zdołamy ich wykonać w przepisany czas, t. j. w ciągu 30 minut. Tym czasem

**PO 23 MINUTACH ZAMELDOWAŁEM KONIEC.**

Trzecie zwycięstwo i to najwspanialsze odnieśliśmy w gaszeniu pożaru, co uskuteczniłszy **W CIĄGU 9 MINUT, PODCZAS KIEDY INNE STRAŻE ZUŻYŁY NA TEN CEL OD 32 DO 45 MINUT!**

Tak olbrzymia różnica czasu wynika z tego, że wszystkie straże, biorące udział w konkursie, gaśliły hydrantami stojąc na ziemi i bijąc hydrantami wodę na dach, my zaś dostawaliśmy się do wszystkich otworów i stamtąd dopiero rozpoczynaliśmy akcję ratowniczą.

**PIERWSZE MIEJSCE UZYSKALIŚMY RÓWNIEŻ W RATOWANIU CZŁOWIEKA**

z płonącego budynku oraz w innych łatwiejszych konkurencjach.

(Dołączenie na str. 3-ej).

Dr. med.

**Adam Bender**

Choroby wewnętrzne  
Specjalność serca.

Przejazd nr. 30, tel. 54-68.  
Przyjmuje od 5-7 po poł.

**Dr. Lewitter**

Zielona 8a, Tel. 37-25.

Choroby kobiece i akuszerja  
powrócił.



# EKSPONAT Nr. 2

## czyli snobizm konstytucyjny, czyli jaka konstytucja nam grozi?

Ostatnie oświadczenie, jakie złożył premier Bartel na łamach prasy podczas kuracji w Marienbadzie brzmiało w najistotniejszym ustępie, jak następuje:

— Prace nad przygotowaniem zmiany konstytucji są w toku. Są one prowadzone z inicjatywy Bloku współpracy z rządem. Po moim powrocie zapoznam się z tymi projektami. Mogę pana jedynie zapewnić, — powiedział premier do interviewera — że zmiany w obecnym tekście ustawy konstytucyjnej nastąpić muszą, a jakie zobaczy pan w jesieni.

Zmiany w konstytucji muszą nastąpić — powiedział premier — a więc bez wątplenia nastąpią...

Z krótkich notatek dziennikarskich dowiadujemy się od czasu do czasu o kilku warsztatach, w których odbywa się praca nad wypracowaniem projektów zmian konstytucji. Pracuje nad tem podobno prof. Makowski, pracował nad tem prof. Jaworski („Ach-tundachzig professoren, o Vaterland, du bist verloren!“) i cały klub „Jedynki“. Prace te były trzymane w tajemnicy. Ani jeden szczegół nie przedostał się do wiadomości ogółu. Wiadomo było tylko: wzmocnienie władzy prezydenta, stworzenie zdecydowanej większości, ograniczenie wpływu parlamentu na formowanie rządu i t.p. Niedawno ogłosiliśmy zmiany, jakie chciałby widzieć w konstytucji klub Chadecji. Również Witos ma liczne zastrzeżenia co do obecnego brzmienia ustawy 17 marca 1921 roku. Kto ma ręce i nogi, chce zmieniać konstytucję. Jest to uważane za dobry ton. Snobizm konstytucyjny!

Naprawiaczy konstytucji mamy więcej niż się zdaje. Ostatnio wydał im pan Franciszek Malicki książkę o pszczelnictwie. Książka ta liczy blisko 500 stron i 100

rozdziałów. W rozdziale 99-ym p. tyt. „Pszczoly a polscy ludzie“ autor wyluszczył cały szereg opinii: jaki powinien być sejm, prawo wyborcze powinna mieć tylko głowa rodziny, a najlepszy ustrój to monarchja. Tako rzecze pszczelarz...

Prof. Jaworski uchylił przyłbicy i pokazał nam z czem zamierza przybyć na jesienny turniej konstytucyjny. Prof. Jaworski — kierowniczka osobistość wśród konserwatystów krakowskich, którzy znów ze swej strony stanowią tron intelektualny obozu sa nacji. W trzech wielkich artykułach na łamach starego podwawelskiego „Czasu“ rozkłada przed nami część bagażu, z którym ma się udać do Warszawy. Tylko część... bo całość w postaci książki p. t. „Projekt konstytucji“ ma się znaleźć niebawem na półkach księgarskich.

Dla orjentacji pragniemy zaznaczyć, że konstytucja polska zeszła się wyjątkowo prędko, bo już po siedmiu latach istnienia, przyczem od paru lat mówi się o jej bezużyteczności.

Dla tych, którzy nie pamiętają wypadków i dat, notujemy, że francuska dożyła późniejszego wieku, bo obojąuje już 53 lata. Angielska liczy swoje istnienie na stulecia: Wielka Karta z 1215 roku i Statut Oksfordzki z 1258 r. jeszcze dzisiaj nie straciły swej mocy ustawowej. Nie można powiedzieć, aby Anglja, posiadając blisko 700-letnią konstytucję, była krajem zacołanym lub źle rządonym. Przeciwnie...

Ale wróćmy do projektów prof. Jaworskiego. Jest się czem nacieszyć: Prof. Jaworski bierze się do rzeczy obcesowo, prosto z mo

stu. „Projekt wprowadza tę zmianę — pisze autor o swym tworze — że odrzuca proporcjonalność“. Odrzuca. A oto motywy: Demokracja polega na zasadzie większości. Usunięcie tej zasady jest negacją demokracji. Proporcjonalność zrywa z zasadą większości, a wskutek tego jest instytucją antydemokratyczną“. Jakże to proste!

Slusnie ktoś zwrócił uwagę, że argumentacja prof. Jaworskiego przypomina żywo scholastyków, którzy dowodzili np., że pi-jak jest święty. Dlaczego? Bo kto pije — śpi, kto śpi — nie grzeszy, kto nie grzeszy — jest święty. Ergo: kto pije jest święty.

Doprawdy dziwić się należy, że poważny uczony w poważnym piśmie kontentuje się podobnie tania argumentacją.

Dziwne jest doprawdy stanowisko reformatora konstytucji, który widzi antydemokratyczność proporcjonalności. Wszak ona gwarantuje mniej liczny ugrupowaniu politycznym uzyskanie miejsc w przedstawicielstwie narodowym, co nie może być uważane za sprzeciwiające się zasadzie demokracji. Być może, że proporcjonalność w naszych stosunkach utrudnia stworzenie stałej większości w izbie, ale przedewszystkiem jest to zjawisko chwilowe, nieszcześliwy zbieg okoliczności, wynikający z układu stosunków w kraju o charakterze mieszanym rolniczo - przemysłowym, stan, który w innym państwie lub w innej epoce mógłby nie mieć miejsca. Pozatem niema żadnej pewności, że zniesienie proporcjonalności da w przyszłym sejmie zdecydowaną i bezwzględną większość pewnemu obozowi. A więc ten ustęp profesorskich wyurzeń nie należy bynajmniej do szczęśliwych.

Co nam chce dać prof. Jaworski zamiast proporcjonalności? Okręgi jednomandatowe. Twierdzi, iż w ten sposób zbuduje izbę, zdolną stworzyć większość. Skąd ta pewność? Wobec małego uświadomienia u nas po wsiach i miasteczkach byłoby wybierani nie przedstawiciele wielkich ugrupowań, ale osoby popularne i „zasłużone“, jak aptekarz, rejent, ksiądz. I ci mieliby dać sejm politycznie skonsolidowany, posiadający większość?

Są w wywodach prof. Jaworskiego inne jeszcze kwiatki.

„Jeżeli demokraci, którzy uważają, że wybór prezydenta Rzplitej od być się może tylko wedle zasady większości, że każda ustawa w parlamencie może przyjść do skutku tylko większością i to urządzenie uważają za sprawiedliwe i jedynie możliwe, jeżeli więc ci demokraci uważają wybór posłów wedle zasady większości za niesprawiedliwy i dlatego domagają się proporcjonalności, to w tej niekonsekwencji tkwi nie trudna do odgadnięcia zagadka. Inaczej nie użyłaby mandatów, a ta obawa czyni ich wrażliwymi na niesprawiedliwość, którą gdzieindziej ze spokojem znoszą“.

Albo: „Niema instytucji bardziej piętnowanej przez stronnictwa demokratyczne, niż kurjalność. Tymczasem proporcjonalność jest zaprowadzeniem kurjalności, a tylko kryterjum przynależności do kurji nie polega

na majątku, podatku etc., ale na przynależności do stronnictwa politycznego. Stronnictwa polityczne stają się kurjami... Przynależność partyjna jest najszkodliwszą ze wszystkich, dających się pomyśleć kryterjów kurjalności“.

Prof. Jaworski nie rozróżnia dwóch różnych rzeczy: że jakakolwiek kurja (majątkowa, podatkowa czy inna) jest narzuconym z góry nakazem, któremu wyborca musi się podporządkować, natomiast należenie do stronnictwa pozostawia mu mimo wszystko zupełną swobodę przy składaniu głosu: może złożyć pustą kartkę, a może nawet wotować na wrogów swego stronnictwa.

Prof. Jaworski jest dla nas bardzo łaskawy: utrzymuje nadal w konstytucji instytucję parlamentu!

„Zatrzymuję parlament — pisze — i to parlament powszechnego głosowania (jednak nie proporcjonalnego), bo nie mam go dzisiaj czem za stąpić. Poprawiam go przez zrównanie ze sobą dwóch izb“.

Pan profesor łaskawie zgadza się na dalsze istnienie parlamentu. Pozostawia parlament jako zło konieczne!

Z projektem prof. Jaworskiego jeszcze nieraz będziemy mieli okazję się spotkać. Prawdopodobnie nie jest to projekt „ubóstwiany i wybrany“. Jesteśmy przygotowani na wielkie niespodzianki, ale nigdy na to, aby rząd dał mu swój „placet“, a sejm aprobatę.

Zmieniamy konstytucję, ale obecnej jeszcze nie zdążyliśmy wprowadzić w życie. Mówimy, że nic nie warta, chociaż nie zaczęła jeszcze obowiązywać. Czy znacie niektóre przepisy ustawy marcowej?

Wszyscy obywatele są równi wobec prawa... Wszystkim obywatelom poręcza się wolność sumienia i wyznania...

Do dzisiejszego dnia niema „ustawy wykonawczej“ dla bezwyznaniowych!

Mieszkanie obywatela jest nietykalne. Naruszenie tego prawa przez wejście do mieszkania, rewizję domu i zajęcie papierów lub ruchomości, poza koniecznością wykonania zarządzeń administracyjnych, opartych na wyraźnym upoważnieniu ustawowem, może nastąpić tylko na polecenie władz sądowych...

Każdy obywatel ma prawo swobodnego wyrażania swych myśli i przekonań, o ile przez to nie narusza przepisów prawa.

Ziemia, jako jeden z najważniejszych czynników bytu narodu i państwa, nie może być przedmiotem nieograniczonego obrotu...

Reforma rolna śpi. Prof. Jaworski przekreśla ten artykuł konstytucji, jako wzruszający pod stawy własności — wywłaszczający ziemię, nie normując sprawy odszkodowań. Jednym słowem — zdaniem profesora — reformę rolną należy wstrzymać.

Poręcza się wolność prasy... Co lat 25 po uchwaleniu konstytucji ma być ustawa konstytucyjna poddana rewizji...

Co 25 lat! My to czynimy już po latach siedmiu, chociaż wiele jest jeszcze do zrobienia, aby konstytucja w całej swej rozciągłości weszła w życie.

I właśnie tu kryje się różnica między nami i anglikami, że ci ostatni mają konstytucję — stary grat, ale napelniają go coraz nową życiową treścią; my zaś mamy nowoczesnie nakreślone przepisy, których nie możemy czy też nie chcemy wykonać. Stary grat pulsujący sensem życiowym i nowy mebel, stojący bez użytku, przykryty papierowymi maksymami... Czy mamy tworzyć drugi taki sam bezużyteczny luksus dla dekoracji, aby postawić go w muzeum obok ekspozatu nr. 1? Jan Urbach.

**RÓŻA SYRKISOWA**  
Piotrkowska 88, tel. 29-71  
**Powróciła z Paryża**  
z najnowszymi modelami na sezon jesienny i zimowy.

**Modes Maison Nouvelles**  
Warszawa, Królewska 35.  
Po powrocie z Paryża, właścicielka przyjeżdża jutro, w niedzielę, z dużym wyborem pięknych modeli i nowości.  
Łódź, Moniuszki nr. 1, m. 12, telefon 4-84.

**PARK HELENÓW**  
Dziś i jutro o godz. 3.30 po południu odbędzie się  
**Wielka zabawa dla dzieci**  
połączona z koncertem orkiestry pod dyr. kapelmistrza R. TOLGA. Mnóstwo atrakcji i niespodzianek. Gry i tańce z dziećmi pod kierunkiem znakomitego baletmistrza p. Majewskiego. Przejazdka na osiołkach. Pochody dz. ecinne z chorągiewkami i latarkami. Rakiety i ognie bengalskie. Sensacyjna atrakcja, Wielkoludy i różne niespodzianki.

**PRACOWNICY UMYSŁOWI!**  
Dziś ostatni dzień sprawdzania list wyborczych do Kasy Chorych. Sprawdzajcie, czy jesteście umieszczeni na listach. Występujemy do wyborów samodzielnie!  
**Komisja Porozumiewawcza Związków Pracowników Umysłowych w Łodzi.**

**TANZĄCY WIEDEN**  
II SERJA  
„Nad modrym Dunajem“  
**LYA MARA BEN LYON**  
WKR6TCE  
„WODEWIL“  
GŁÓWNA 1.

**Prof. Feliks Halpern**  
wznowił lekcje gry fortepianowej.  
Zapisy od 2-5 p. p. Sienkiewicza 20.



# Powitanie zwycięskiej drużyny w Łodzi

## (Dokończenie)

Mrszę dodać, że wszystkie zagraniczne straże zdziwione były dyscypliną w drużynie polskiej. Wszystko szło jak na zegarku.

Jeszcze raz zaznaczą, że kole-dzy włoscy przyjęli nas wspaniale i nawet specjalnie dla nas urządzili bankiet, na którym nasi chłopcy popisali się również dzielnie tańcem.

## Nazwiska zwycięzców

Na zakończenie miłych wywodów nac. Brzozowski otrzymał listę zawodników polskich, którą podajemy poniżej:

Naczelnik drużyny Tadeusz Brzozowski.

Naczelnik oddz. toporników J. Koszade.

Zawodnicy: Burhard, Nippe, Rosoński, Gorgiel, Wencel, Cmie-la, Szmidke, Owczarek, Rzetelski, Augustowski, Berent, Maluch, Lank, Grzelik, Jackowski, Kreczy, Sabela, Wilczyński, Rogaszewski, Rohr, Erdman i Szwarholc.

## Co widzieli we Włoszech

Po rozmowie z nac. Brzozowski wdamy się w pogawędkę z innymi oficerami straży, którzy należeli do delegacji polskiej na zawody w Turynie. Dowiadujemy się od nich o kilku ciekawych momentach.

Delegacja polskiej straży złożyła wieniec na grobie rzezanego żołnierza, zwiedziła w Turynie b. ciekawą wystawę powszechną, ba wila w Wenecji, zwiedziła fabrykę samochodów „Fiat” i wiele innych. W powrotnej drodze strażacy przez kilka godzin objeżdżali autobusem Wiedeń, gdzie odwiedzili tamtejszą straż pożarną.

## Trochę humoru

Strażacy - zawodnicy z humorem opowiedzieli o kilku faktach z zawodów.

— Przed trybuną główną zapalił się samochód osobowy. Włosi gasili i nic Myśmy stali w pobliżu. Jeden złapał „total” i pożar ugasił.

— Inym razem powracamy już do domu. Nagle wybucha ogień w budynku, który przedtem gasiła jakaś straż zagraniczna. Włosi zaczęli lać na dach, ale to nie wiele pomogło. Skoczyło nas czterech i w mig było po pożarze.

— No, a jakże się tam żyło — pytamy dalej.

— Byłoby zupełnie wesoło, tylko nasz naczelnik krótko nas trzy mał, ale to nic i tak czas dobrze przeszedł. Włosi byli gościnni, częstowali winem, tylko ich potrawy trochę naszym żołądkom dały się we znaki.

## Na dworcu Łódź-Fabryczna

O godz. 3 m. 50 pociąg, wiozący naszych zwycięskich strażaków wjechał na pięknie udekorowany dworzec st. Łódź - Fabryczna. Orkiestra zagrała marsza powitalnego. Panie wręczyły kwiaty, poczem zwycięzcy przywitani się z rodziną.

Wśród gromkich wiwatów wyszła drużyna na plac przed pięknie udekorowanym dworcem, gdzie ustawiała się naprzeciwko oczekujących oddziałów łódzkiej straży.

Padła komenda: „Baczność!” Naczelnik Brzozowski oficjalnie zameldował komendantowi dr. Grohmanowi o zwycięstwie oraz wręczył zdobytą nagrodę, przy-czem obaj

**DOWÓDCY SERDECZNIE SIĘ UCAŁOWALI.**

Następnie w imieniu rządu powitał zwycięzców wicewojewoda dr. Lewicki, który dziękował 24 wybrańcom Łodzi za rozślawienie imienia Polski po świecie.

Po tem przemówieniu serdecznymi słowami powitał „Łódzkie dzieci” wiceprezydent miasta Stani-

slaw Rapalski; w pięknych a treściwych słowach podkreślił zasługi łódzkich strażaków, którzy zdo-byli prym przed 34 innymi narodami. Wiceprezydent Rapalski zakończył swą mowę okrzykiem na cześć łódzkiej straży ogniowej ochotniczej.

Okrzyk ten podchwyciły kilkutyśięczne tłumy publiczności. Rozległo się gromkie „Niech żyją!”

Mowy wygłosili również przed dworcem w imieniu stow. techników p. Przeddzieckiej w imieniu „Resursy”, b. poseł Szybiłło, oraz na zakończenie dr. Alfred Grohman.

Wśród oczekujących na dworcu przedstawicieli władz widzieliśmy wicewojewodę dr. Lewickiego, wiceprezydenta Rapalskiego, sekretarza Rosickiego, prokuratora Szmidta, starostę grodzkiego p. Strzebińskiego, insp. Niedzielskiego, nadkomisarza Wajera, b. komisarza rządu p. Izzyckiego, b. inspektora Ferstera, dyr. Gorceżyńskiego i in.

## Pochód przez miasto

Ulicami Narutowicza, Zieloną, Zachodnią i Konstantynowską przeszedł pochód strażacki, na czele którego kroczyli zwycięzcy, do siedziby strażackiej, gdzie w sali reprezentacyjnej spożyto wspólny obiad.

Podczas obiadu wygłosił piękne przemówienie powitalne prezes za rządu łódzkiej straży pożarnej p. Jarzębowski, poczem wręczono drużynie reprezentacyjnej pamiątkowe znaczki.

Następnie komendant dr. Grohman odczytał nadesłane depesze w liczbie kilkuset wśród których znajdowały się depesze gratulacyjne od prezydenta Rzeczypospolitej i wojewody Jaszczółta.

Po bankiecie uformował się olbrzymi pochód wszystkich oddziałów straży, wraz ze zwycięzcami na czele, obdarzonymi kwiatami.

Pochód przy dźwiękach licznych orkiestr przy świetle dziesiątek pochodni ruszył udekorowaną flagami narodowymi ulicą Piotrkowską.

Tłumy zaległy obie strony ulicy zwycięzców.

Przy ul. Emilji strażacy-mistrzowie świata powitani zostali przez chór V oddziału, poczem pochód został rozwiązany.

## Depesza prezydenta Rzplitej

Inż. Brzozowski, komendant straży ogniowej fabrycznej w Łodzi. Warszawa.

Z okazji zaszczytnego zdobycia pierwszej nagrody na międzynarodowych zawodach strażackich w Turynie śię panu i jego dzielnej drużynie powinszowania i życzenia dalszej owocnej pracy

IGNACY MOŚCICKI.

## Depesza wojewody Jaszczółta

Cieszę się i gratuluję z powodu świetnego sukcesu łódzkiej drużyny na międzynarodowych zawodach strażackich w Turynie oraz składam serdeczne życzenia dalszego rozwoju dzielnej łódzkiej straży ogniowej ku chwale Rzeczypospolitej

WŁADYSŁAW JASZCZOŁT

\* \* \*

Łódź przeżyła wczoraj piękny dzień, pełen serdecznego nastroju. Jeszcze może nigdy łódzka ulica nie wykazała tyle wzruszającego entuzjazmu i nie wyjawiała tak głośno swęj radości. Widać było na twarzach podziw, a zarazem dumę z odniesionego zwycięstwa. Czulo się zespolenie dusz i serc z powracającą drużyną. Jeszcze raz przekonaliśmy się jak silne więzy łączą społeczeństwo łódzkie z jej bohaterską strażą

## Co pisze prasa włoska?

Pisma włoskie szczegółowo opisują zawody straży w Turynie, wie-le miejsca poświęcając strażakom łódzkim, którzy zdobyli pierwszą nagrodę za odwagę, szybką orientację i sprawność.

Tak samo świetnie zdały egzamin światowy wozy Łódzkiej Straży Ogniowej Ochotniczej, wykonane we własnych warsztatach.

Strażacy nasi pracowali w Turynie w niezwykle trudnych warunkach.

Pisma włoskie unoszą się nad karnością i inteligencją polskich strażaków. Tłumy, które przypatrywały się polskiej akcji ratowniczej, wpadły w istny entuzjazm, widząc szybkość i nadludzką niemal zręczność polaków.

Co dziwniejsze, że łódzka straż pożarna pracuje u siebie w bardzo ciężkich warunkach. Jak wiadomo, Łódź niema ani kanalizacji, ani wodociągów. Przy pożarach musi się jeździć po wodę do bardzo nieraz odległych miejscowości.

Akcentują to z pewną ironją pisma włoskie, że miasto, które niema wodociągów ma za to najlepszą straż pożarną na świecie.

## ...a prasa warszawska?

Natomiast prasa warszawska, bardzo mało miejsca poświęca sukcesowi naszej straży. Pisząc o reprezentacji polskiej w Turynie, świadomie przemilcza fakt, że zwycięska drużyna składa się z samych łodzian. Jedno z poczytnych pism warszawskich popełniło nawet świadome kłamstwo, zaznaczając, że w drużynie znajduje się... wielu łodzian. Inne dzienniki piszą tylko o reprezentacji polskiej straży, nic nie mówiąc o tem, że Polskę reprezentowała Łódź.

## Mistrzowi Kaz. Kamińskiemu amputowano nogę



Warsz. koresp. „Głosu Polskiego” (St. Gr.) telefonuje:

W zdrowiu mistrza Kaz. Kamińskiego nastąpiło dalsze pogorszenie.

W dniu wczorajszym w godzinach popołudniowych trzej chirurzy przystąpili do amputacji lewej nogi wielkiego artysty. W nodze tej wytworzyła się gangrena, która doszła prawie do miednicy. Dalsze zwlekanie z amputacją doprowadziłoby do niechybnego zgonu przez zakażenie krwi. Jest bardzo słaba nadzieja, by Kaz. Kamiński mógł przetrzymać tę operację.

Mimo wysoce poważnego stanu zdrowia i osłabienia serca, lekarze zmuszeni byli chwycić się tego ostatecznego środka dla ratowania życia wielkiego artysty.

## Lekarz naturalista zniewolił dziewczynę

KATOWICE 7. W dniu wczorajszym do niejkiej pani M. zgłosił się dwaj domokrażcy, handlujący mydlami toaletowymi. Jeden z nich, niewidomy, nazwiskiem Pytowski, oświadczył, że jest lekarzem-naturalistą, oraz zgłosił chęć zbadania pani M.

Po dokonaniu tego łajdak badał w osobnym pokoju 15-letnią córeczkę pani M., Gertrudę, którą przy tej sposobności zniewolił.

„Lekarz-naturalista” został, oczywiście aresztowany i osadzony w więzieniu do dyspozycji sądu.

## Katastrofa lotnicza

BERLIN, 7 (Pat) Dzisiaj o g. 1g spadł na linii Ehrfurt—Monachjum samolot pasażerski D. 150. Lotnik i dwaj pasażerowie ponieśli śmierć.

## Pogrzeb marszałka Francji Fayolle'a



Za trumną kroczą marszałkowie: Foch, Pétain, Lyautey, Franchet d'Esperay, generalowie i rząd francuski.

## „Pół czarnej”

prze...odzi do historii?

Warsz. koresp. „Głosu Polskiego” (K) donosi:

Właściciele cukierni I-go rzędu zdecydowali skasować w swych zakładach sprzedaż kawy t. zw. „pół czarnej”. Cukiernicy uważają bowiem, że przy wielkich nakładach cukierni stołecznych sprzedaż ta się nie opłaca.

## Międzynarodowe Biuro Pracy

obradować będzie w Polsce

Warsz. koresp. „Głosu Polskiego” (St. Gr.) telefonuje:

Na zaproszenie rządu polskiego, sesja rady administracyjnej międzynarodowego biura pracy w roku bieżącym odbędzie się w Polsce.

Rada obradować będzie w Warszawie i Krakowie zaś oficjalne otwarcie sesji rady nastąpi w dniu 5 października w pałacu prezydium rady ministrów.



**Pilot Hauen**



który prowadził samolot ministra francuskiego i spalił się wraz z nim.

**Powrót Marszałka Piłsudskiego**

Warsz. koresp. „Głosu Polskiego” (K.) telef.:

**Powrót marsz. Piłsudskiego do stolicy z urlopu wypoczynkowego w Rumunii nastąpić ma dn. 18-go b. m.**

**Plk. Boerner** dyrektorem „Polminu”  
Warsz. koresp. „Głosu Polskiego” (St. Gr.) telefonuje:

Wobec zgłoszenia rezygnacji przez dr. Piłata ze stanowiska dyrektora „Polminu” minister Kwiatkowski powierzył kierownictwo „Polminu” naczelnikowi samodzielnego wydziału wojskowego w ministerstwie przemysłu i handlu pułkownikowi sztabu gen. inż. Boernerowi.

**Niemcy jada na rokowania z Polską**

Warsz. koresp. „Głosu Polskiego” (Zast.) telefonuje:

Dowiadujemy się, że w poniedziałek spodziewany jest przyjazd delegacji niemieckiej do rokowań z Polską.

Na czele delegacji tej stoi dr. Hermes.

W związku z tem podsekretarz stanu w M.S.Z. dr. Wysocki przyjął przewodniczącego delegacji polskiej min. Twardowskiego.

**Dziś święta niema**

Dzień Matki Boskiej Siewnej czyli Nar. N.M.P. przypadający dzisiaj, dawniej świętowany, obecnie jest dniem pracy. Wszystkie biura rządowe i prywatne czynne.

**Prez. Hindenburg pod Malborkiem**

BERLIN, 7 września. (Pat.) — Prezydent Hindenburg przybył dziś rano z Berlina do Malborka. Prezydent Rzeszy, któremu towarzyszy jego adjutant major Hindenburg, udał się do majątku Januszowa, gdzie jest gościem znanego polityka prawicowego von Oldenburga.

Pobyt prezydenta Hindenburga ma charakter prywatny.

**Komitet amerykański sfinansuje drugi lot polski przez ocean**

NEW-YORK, 7. Wczoraj opuścił New-York udając się do Polski przedstawiciel komitetu organizacyjnego II lotu transatlantyckiego Kubali i Idzikowski inż. Weisblatt, który wiezie albumy hołdownicze dla prezydenta Mościckiego i marsz. Piłsudskiego.

Komitet objął całkowitą odpowiedzialność finansową za zorganizowanie drugiego lotu polskiego.

**Doniosłe decyzje w Genewie**

**Kanclerz Miller**

żąda opróżnienia Nadrenji

BERLIN, 7 września. (Pat.) — „Vossische Zeitung” donosi, że w ciągu dnia jutrzejszego kanclerz Müller odbędzie konferencje z przedstawicielami Francji, Anglii, Belgii i Włoch.

Po tej konferencji kanclerz postawi żądanie opróżnienia Nadrenji, które przedtem było przedmiotem jego rozmów z ministrem Briandem.

GENEWA, 7 września. (Pat.) — W piątek wieczorem minister Briand rewizytował kanclerza Rzeszy Müllera.

GENEWA, 7 września. (Pat.) — Na dzisiejszym popołudniowym posiedzeniu zgromadzenia rady ligi pierwszy zabrał głos kanclerz Herman Müller, wygłaszając dłuższe przemówienie o pokojowości Niemiec i dążności do rozbrojenia.

BERLIN, 7 września. (Pat.) — Nacjonalistyczny „Deutsche Tageszeitung” w depeszy z Genewy twierdzi, że Briand w rozmowie z Müllerem miał postawić żądanie wprowadzenia kontroli Nadrenji na wypadek opróżnienia II-jej strefy Nadrenji.

**Bernard Shaw w Genewie**

GENEWA, 7. Na posiedzeniu Asmblee sensacją wywołało zjawienie się w kularach Bernarda Shaw'a. Początkowo policja Ligi nie chciała go wpuścić, nie wiedząc kto to jest. Później jakgdyby lękając się złośliwości znakomitego pisarza, oddała mu wszelkie honory. Opuszczając salę Reformacji, po zwiedzeniu gmachu Bernard Shaw spotkał się z p. Briandem, który go powitał demonstracyjnie. Król paradoksu opowiedział francuskiemu ministrowi spraw zagranicznych dowcipnie o swojej przygodzie.

**Na rowerach dokoła Polski**

Lodzianin przybył czwarty w pierwszym etapie Warszawa — Lublin

LUBLIN 7. (Tel. wł. „Gł. Polskiego”). Wczoraj odbył się pierwszy etap wielkiego rajdu kolarskiego dokoła Polski.

Trasa Warszawa — Lublin wynosiła 157 klm. Łodzianin Kłosowicz przybył do mety czwarty zużywając na przebycie drogi 5 godz. 51 minut tj. zaledwie o 7 minut więcej od zawodnika z warszawskiej Legii, który przybył pierwszy.

Dzisiaj o godz. 7 rano zawodnicy wyruszają na 2 etap, który prowadzi z Lublina do Lwowa. Zaznaczyć należy, że wszyscy zawodnicy przebyli trasę Warszawa — Lublin w świetnej formie. Zaledwie dwóch kolarzy na ogólną liczbę stu kilkudziesięciu wyczołgało się z raidu przyczem jeden z powodu pęknięcia kierownicy.

**Przemysłowcy polscy**

przybyli do Moskwy

MOSKWA, 7 września. (Pat.) — Przybyła tu z posłem Patkiem delegacja przemysłowców polskich, powitana na dworcu przez prezesa Targów w Niżnym Nowogrodzie Małyszewa, przedstawicieli organizacji gospodarczych, członków poselstwa polskiego i innych. Delegacja składa się z pp. Stanisława ks. Lubomirskiego, prezesa „Lewiatana”, Skąpskiego z „Polrosu”, Słabosiewicza, wiceprezesa izby handlowej polsko-sowieckiej, dyr. Eweria, Ocetkiewicza i Misuny.

Delegacja udaje się do Niżniego Nowogrodu na jarmark, poczem

zwiedzi Moskwę i inne ośrodki przemysłowe Z. S. S. R.

Wycieczka przemysłowców jest inicjatywą czysto prywatną, na skutek zaproszenia, które otrzymały sfer przemysłowe polskie 5 miesięcy temu od komitetu organizacyjnego Wielkich Targów Wschodnich urządzanych rokrocznie w Niżnim Nowogrodzie. Wobec tej nie należy przypisywać wielkiego znaczenia dla rozwoju stosunków handlowych polsko-sowieckich. Zwraca uwagę brak przedstawicieli przemysłu włókienniczego.

**Hiszpanja pozostanie w lidze**

dzięki specjalnym uchwałom w Genewie

GENEWA 7. (Pat.) Na dzisiejszym posiedzeniu zgromadzenia ligi narodów przyjęto 44 głosami na 49 głosujących na skutek propozycji angielsko-francuskiej postanowienia przejściowe z roku 1926, co do wyboru niestających członków rady ligi narodów.

Postanowienia te uchwalone były w r. 1926, w celu nadania Polsce prawa ponownej obieralności po upływie trzyletniego mandatu. Wymagane są w takich wypadkach 3/4 głosów członków zgromadzenia. W roku zeszłym odmówiono tego przywileju Belgii

W tym roku przyjęto postanowienie w celu ułatwienia Hiszpanji pozostania w lidze. Przed wyborem trzech członków rady ligi w tym roku będzie po wyborze Hiszpanji poddane głosowaniu prawo jej ponownej obieralności, co jest już załatwione.

Co do miejsca dla przedstawicielstwa Azji w radzie, prowadzą się układy, które wykażą czy do rady wejdą Chiny, czy Persja. W razie widoków dla Chin potrzebna będzie uchwała zgromadzenia co do jej ponownej obieralności, podobnie, jak dla Hiszpanji.

**Liga Narodów**

przeniesie się do innego miasta szwajcarskiego?

PARYŻ 7. Pewien wysoki urzędnik rady ligi narodów zapewnił o zamiarze przeniesienia siedziby ligi z Genewy do innego miasta. Dotychczas nie znaleziono odpowiedniego placu na budowę nowego pałacu ligi, zaś plac kupiony na ten cel okazał się za mały, a miasto nie chce wyważyć właścicieli prywatnych domów położonych obok. W każdym razie że nowa siedziba ligi będzie również w Szwajcarii.

**Nie wolno pieczętować paczek**

godłem państwowym

Warszawski koresp. „Głosu Polskiego” (St. Gr.) telefonuje:

Minister poczt i telegrafów zwrócił uwagę urzędów pocztowych, by nie przyjmowali do wysyłki żadnych paczek prywatnych, które są pieczętowane godłem państwowym przez odbicie na laku monet lub bilonu. Nadawcy pieczętujący w ten sposób przesyłki będą pociągani ponadto do odpowiedzialności karnej w myśl przepisów o nadużyciu godła państwowego.

**Fatalna akustyka w sejmie**

Jak się dowiadujemy, rozpoczęte zostały próby polepszenia akustyki w sali posiedzeń sejmu. We dług opinii fachowców, którzy powołani zostali do zbadania tej sprawy, będzie można uzyskać po prawę warunków akustycznych, przy zastosowaniu pewnych przeróbek przede wszystkim na galeriach ewentualnie także w samej sali posiedzeń.

**Strajki w Czechosłowacji**

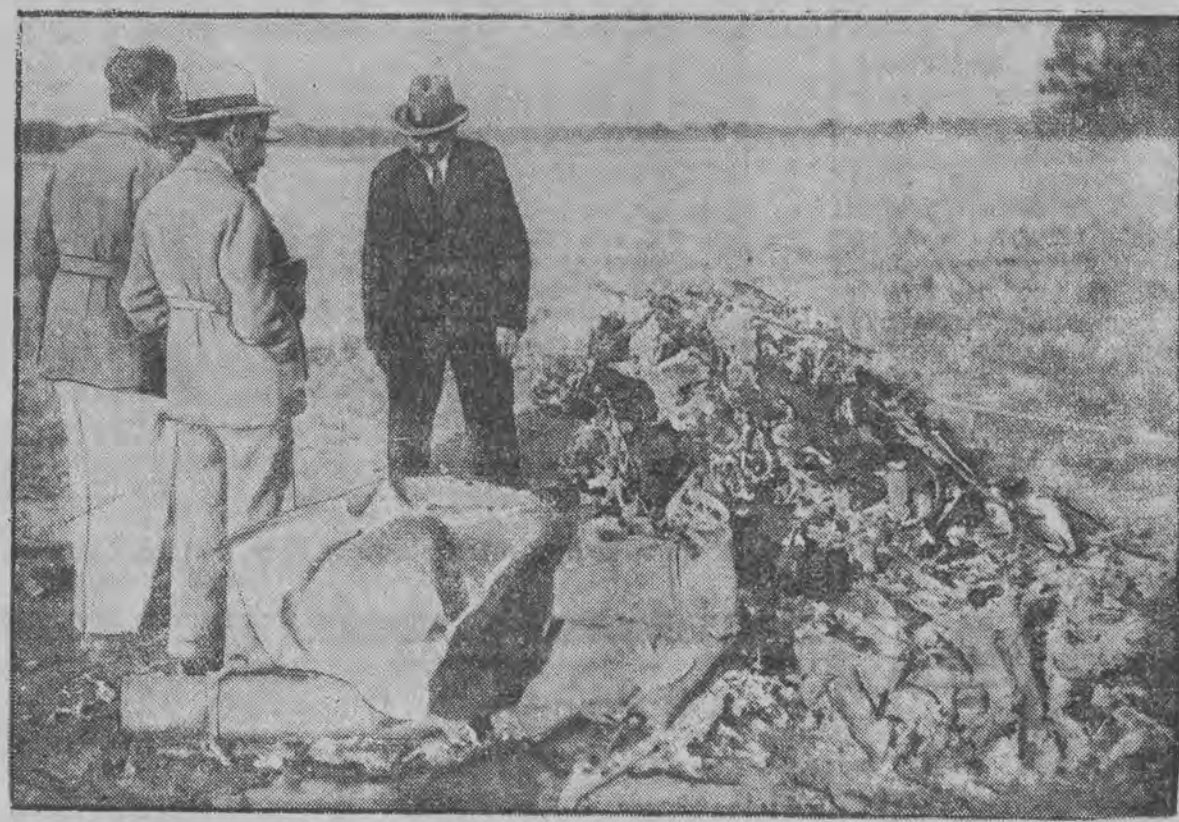
W miesiącu lipcu r. b. zanotowano w Czechosłowacji ogółem 43 strajki (w miesiącu poprzednim 55), przyczem strejkowano ogółem w 82 fabrykach.

Wszystkie te fabryki zatrudniały 12,850 robotników, z której to liczby 7,960 osób strejkowało, a 1,070 porzucić musiało z powodu strejku niedobrowolnie pracę.

Na skutek strejków robotnicy stracili w miesiącu lipcu 114,875 dni roboczych (w czerwcu — 161,548) i 4,244,178 koron z tytułu niewypłaconych im zarobków (w czerwcu — 5,416,084 koron).

Wynik strejku dla robotników był w 7 wypadkach pozytywny, w 20 — częściowo pozytywny, w 14 — negatywny.

**Na miejscu strasznej katastrofy**



Dyrektor lotnictwa w Le Bourget Reuvoise nad szczątkami spalonego samolotu, z pośród których wydobyto zwęglone zwłoki min. Bokanowskiego i jego towarzyszy.

Rodzina tragicznie zmarłego min. Bokanowskiego została przy padkowo ubezpieczona na wypadek jego śmierci. Francuskie Tow. Żegluga Powietrzna w ostatniej

chwili przed odlotem ubezpieczyło min. Bokanowskiego na 300 tys. franków bez jego wiedzy.

Min. Bokanowski został pocho-

wany w Paryżu na cmentarzu w Montmartre. Modły odprawił naczelny rabin Parvza dr. Izrael Levy.

**POTRZEBNY CHŁOPIEC**

od lat 18 do nocnej pracy w drukarni. Zgłaszać się do administr. „Głosu Polskiego”, Piotrkowska 10.



**Toaleta zwierząt**

Zwierzęta posiadają bardzo wyrobiony instynkt czystości i natura wyposażała większość z nich w dostateczne środki, mogące zadociecnić ich higienicznym zabiegom.

Posiadają one cały arsenał narzędzi i przyborów toaletowych, które są stałe do ich dyspozycji. Rozpoczniemy od obserwacji kotów. Wszystkie zwierzęta należące do rodu kociego, począwszy od zwykłego kota aż do tygrysa z dżungli i ryczącego lwa, są do przesydy czyste, a nawet próżne i wyrafinowane w sztuce upiększania się. Są one zresztą wspaniałe w tym celu obdarzone. Język ich jest szczotką, łapy zastępują im puszek do pudru, pazury są wspaniałym grzebieniem, ogon zastępuje odkurzacza, a ślina ich jest wspaniałym mydłem!

Psy ogromnie lubią wodę. Kąpią się one chętnie i suszą się potem tarzając się po ziemi. Wydaje im się wprawdzie nieraz, że piasek uliczny jest pudrem Cotyego, ale to nie jest ważne.

Myszy, szczury i inne gryzonie są zwierzętami bardzo czystymi, co zresztą jest wynikiem ich instynktu samozachowawczego, gdyż są one bardzo wrażliwe i najmniej szy bakcyli może je zniszczyć.

Kokieteryja wiewiórki i dzikiego królika znana jest każdemu myśliwemu. Zwierzęta te lubią wodę i myją sobie twarz i łapki.

Nietoperze oblizują i czeszą się. Utrzymują nawet niektórzy, że żądza podobańca się jest u nich tak wielka, że zaczesują one swą sierść na przedział, który biegnie wzdłuż ich grzbietu. W celu wywołania tego efektu, postępują się one swemi pazurami.

Na czele wielkich zwierząt kroczy niedźwiedź. Lubi on kąpiel i prysznic, nacierania i masaże, oraz częste się i szczotkuje.

Niedźwiedzica kąpie swoje młode, trzymając je w pysku i zanurzając kilkakrotnie we wodzie.

Słoń ma również szczególne upodobanie do prysznicy, a znawcy życia zwierzęcego twierdzą, że udając się w podróż dłuższą, przechowują w swej trąbie duży zapas wody, w celu zmycia z siebie kurzu ulicznego.

Małpa jest zwierzęciem bardzo próżnym. Niektóre odmiany myją siebie i swoje młode, inne zaś wolą czyścić się na sucho. Małpy czyszczą paznokcie, dłubią w zębach, wycierają po jedzeniu usta, czeszą włosy, czyszczą uszy i uśmiecha się do swego odbicia w lustrze!

A owady? Któż nie obserwował muchy podczas toalety, jak sobie czesze główkę, ociera pyszczyk i gładzi swe ciało i skrzydełka. Nie są one widocznie egoistkami, gdyż pomagają sobie nawzajem przy toalecie.

A może damy dworskie powstały na wzór owadów?

**Gdy w Paryżu wybuchnie rewolucja...**

**Wojsko i policja obradują nad systemem obrony stolicy**

PARYŻ, 7 września. (Telegr. wł. „Głosu Polskiego“).

Wydawany przez senatora J. Venelę tygodnik „Des Vivant” donosi, że w ostatnich czasach między sztabem generalnym, gubernatorem wojskowym Paryża i prefektem policji odbył się szereg konferencji na temat zabezpieczenia stolicy francuskiej na wypadek rozruchów.

Dotychczas obowiązywał plan, według którego w całym mieście piechota i konnica skoszarowana być powinna w niewielkich grupach. Oddziały człongów i karabinów maszynowych miały utrzymywać łączność między poszczególnymi koszarami. W ostatnich czasach sztab generalny uznał za wskazane przyjąć inny plan o charakterze wprost rewolucyjnym.

Plan ten przewiduje obronę wojskową tylko dla ministerstw i pałacu Elizejskiego, podczas gdy pozostałe miasto ma być oddane w ręce rewolucjonistów. W międzyczasie mają być w Wersalu koncentrowane wojska z prowincji

celem odbicia zajętej stolicy.

Projekt powyższy natrafił na gwałtowny opór prefekta policji, który zwrócił uwagę, że nie można wydać na pastwę losu banków, dzienników, środków lokomocji, gazowni i elektrowni. Mimo to sztab generalny postanowił zmniejszyć załogę Paryża z 29 batalionów piechoty i 20 szwadronów konnicy na 11 batalionów piechoty i 12 szwadronów konnicy.

Partja komunistyczna zwołała wielką antymilitarystyczną demonstrację na przyszłą niedzielę na przedmieściu St. Denis. Wczoraj wieczorem odbyła się konferencja między ministrem spraw

dliwości Barthou, ministrem spraw wewnętrznych Sarraut i prefektem policji Chiappe. Postanowiono do tej demonstracji nie dopuścić.

Pozatem zorganizowano rozległą służbę bezpieczeństwa, której zadaniem będzie aresztowanie każdego demonstranta.

**Ile zarobiliśmy w roku 1927?**

Prace komisji szacunkowych dla spraw podatku dochodowego posuwają się szybko naprzód. W niektórych urzędach skarbowych wymiary podatku na r. 1928 (a więc od dochodu osiągniętego w r. 1927) są już ukończone, w większości jednak urzędów odbywają się jeszcze posiedzenia zarówno podkomisji (składających się z rzeczoznawców) jak i właściwych komisji szacunkowych. (z)

**Dziadek poety Słonimskiego był wynalazcą maszyny do rachowania**

Znany poeta, Słonimski, pochodzi, jak wiadomo, z rodziny żydowskiej. O tej swojej rodzinie i o swoim dzieciństwie opowiada szeroko i długo w ostatnich „Wiadomościach Literackich”. Związczą wiele miejsca poświęca swemu dziadkowi, który, zdaniem ułentowanego wnuka, miał być jeszcze zdolniejszy.

Jakkolwiek był głęboko wierzącym żydem, znalazł na tyle hartu i cierpliwości, ażeby zapoznać się z całą ówczesną wiedzą. Znał się zarówno dobrze na astronomii, jak i na chemii, był uniwersalnie wykształcony. Cechował go też zmysł wynalazczy.

Wśród kilku różnych wynalazków dokonał też konstrukcji w zupełnie samodzielny sposób maszyny do rachowania. Sława tego wynalazku dotarła aż do cara. Za wezwano żyda z malej, litewskiej

miejsowości przed oblicze monarchy, razem z jego maszyną.

Monarcha zdał jakies mmożenie, a równocześnie wziął ołówek do ręki, ażeby stwierdzić jego ścisłość.

Ledwo tylko car ujął ołówek, stary Słonimski dokonał już szybko potrzebnych manipulacji i miał gotowy rezultat.

— Już mam! — zawołał żyd z tryumfem.

Na te słowa car zmarszczył brwi i odwrócił się od wynalazcy z niechęcią. Było bowiem przekroczeniem etykiety, iż zwyczajny żyd mógł dokonać prędzej tego, czego nie dokonał car.

Odesłano więc Słonimskiego w niełasce, cytując mu na drogę słowa cara:

— Maszyna chorosza, no żyd płoch (maszyna dobra, ino żyd zły).

**POKÓJ**  
obszerny, elegancko umeblowany, frontowy, z telefonem oraz wszelkimi wygodami, łącznie z utrzymaniem  
**do wynajęcia**  
dla pana. Wiadomość: Przejazd 19, m. 7, od 3-5 pp.

**Po zgonie min. Bokanowskiego**



Ilustracja nasza jest reprodukcją jednej z ostatnich fotografii tragicznie zmarłego śmiertelą lotniczą ministra Bokanowskiego z dziećmi, które na parę dni przed śmiertelą odwiedzał w uzdrowisku.

**Austen Chamberlain na Pacyfiku**



Jak wiadomo, brytyjski minister spraw zagranicznych, sir Austen Chamberlain, odbywa po Oceanie Spokojnym kuracyjną podróż w towarzystwie żony i dzieci. Na ilustracji naszej widzimy min. Chamberlaina z panią Ch. oraz córką Dianą i synem Józefem na dworcu w Liverpoolu.

**FRANCISZEK MOLNAR**

**RYCERSKOŚĆ**

Naprzód skreślę sylwetkę osoby, która tu występuje, a potem zupełnie krótko samo zdarzenie.

Dawno, dawno przed wojną był sobie pewien baron B., węgierski rotmistrz huzarów, nauczyciel szermierki w akademii wojskowej. Mężczyzna dwumetrowej wysokości. Ciało: muskuły, kości i skóra, bez najmniejszego śladu tłuszczu. Pomimo swej szczupłości ważył 100 kilo.

Wielkie, szczere oczy. Oryginalna dowcipna głowa. Nieokiełznany temperament, któremu żołnierskie życie w czasie pokoju nie dało dość okazji do wyszumienia się.

Musieli na to znaleźć radę. Hodował wilki, jak inni hodują psy. W budapeszteńskim ogrodzie zoologicznym utrzymywał własne 4 wilki.

Po przełulanej nocy prowadził swe towarzystwo: panów we fra-

kach i panie w toaletach balowych o 5 zrana w powozach do ogrodu zoologicznego, aby pokazać im swych ulubieńców.

Wciągał specjalne rękawiczki, utkane z cieniutkiego stalowego drutu i wchodził do klatki z czterema wilkami. Rzucił się na nie bił się z niemi i bawił jak piłką.

Od wilków towarzystwo musiało iść do niedźwiedzia. Nie mieszkał on w ogrodzie zoologicznym lecz w koszarach policji, która otrzymała go w darze od rotmistrza gdy był jeszcze zupełnie młody i odhodował.

Rotmistrz tutaj również wchodził do klatki i mocował się z niedźwiedziem. (Niedźwiedź ten pogłaskał go pewnego razu serdecznie po głowie i przy tej okazji przesunął mu trochę na bok cały skalp. Dwu lekarzy musiało

przyszywać skórę na jej dawne miejsce).

We wszelkich zawiślanych afarach pojedynkowych rotmistrz musiał odgrywać pewną rolę. Był kierownikiem pojedynku w najważniejszych i najcięższych wypadkach spotkań z bronią w rękę. Był mistrzem w boksie i zapasach. Najdzielniejszy jeździec, jakiego można sobie wyobrazić.

Szabla, którą nosił u boku, była dwukrotnie szersza, niż tego wymagał przepis; już samo jej podniesienie nie było łatwe.

Chętnie nie spał po nocach i przesiadywał wówczas w nocnym towarzystwie literatów i artystów, skromnie przysłuchując się rozmowom z naiwnym zdziwieniem dziecka w wyrazie oczu.

Wypadek zdarzył się na ulicy Baci, która jest dla budapeszteńczyków ulubionym miejscem spacerów południowych. Rotmistrz przechadzał się po ulicy. Przed nim szedł jakiś młodzieniec w przyjemnym nastroju w towarzystwie damy i energicznie wymachiwał w powietrzu laseczka.

Gdy rotmistrz mijał młodzieńca ten uderzył go niechcący w głowę i rzucił kepi oficerskie na ziemię.

Rotmistrz zatrzymał się. Młodzieniec spojrział nań, poznał go i srał się śmiertelnie blady.

W jednej chwili otoczyła ich setka gapiów. Każdy był przekonany, że poleje się krew. Jednakże rotmistrz; zanim jeszcze podniósł czapkę, objął nagle serdecznie młodzieńca, i ucałował go serdecznie w oba policzki.

— Jak się masz, kochanie! — krzyknął do młodzieńca, którego widział po raz pierwszy w życiu. Podniósł kepi, ujął swą żelazną dłońią młodzieńca pod ramię i po ciągnął go ze sobą wśród wesołej pogawędki.

Przerażony młodzieniec towarzyszył mu automatycznie. Gdy już pozostawili zbiegowisko za sobą, odezwał się rotmistrz:

— Teraz musimy jeszcze co najmniej 10 razy spacerować tam i z powrotem i głośno się śmiać. Każdy, kto był świadkiem tej sceny, musi być przekonany, że był

to przypadek i że jesteśmy przyjaciółmi. Musimy odegrać tę komedję, gdyż jeśliby się rozniósł, że ktoś mnie, rotmistrzowi huzarów, rzucił laską kepi z głowy, a ja go nie zabijem lub nie wyzwalem na pojedynek, to moja reputacja byłaby stracona raz na zawsze.

I dalej ciągnął ze sobą bladego przerażonego na śmierć młodzieńca po ulicach, i opowiadał mu ze śmiechem anegdoty. Po 10-tej rundzie zwolnił go. Młodzieniec dopiero teraz wpadł na pomysł, że należy się przedstawić.

— Dziękuję—odezwał się rotmistrz — nie czuję potrzeby zawarcia z panem znajomości. Niech pan nie przecenia mej uprzejmości gdyż jest mi pan wysoce wstrętny. Uczyniłem to jedynie dla tego, że według mnie pojęcie rycerskości wciąż jeszcze istnieje to samo, jakie było w czasach średniowiecznych: t. j. w obronie słabych. Inaczej jak w ten sposób nie mógłbym pana uchronić od mej szabli.

I oddalił się bez pożegnania.



# Łódź w spółce napowietrznej

Samorząd nasz partycypuje w przedsiębiorstwie, eksploatującym linie lotnicze  
Wiceprezydent Rapalski i prezes rady miejskiej inż. Holcgreber interwenjują u min. Kühna w sprawie pociągu Paryż-Warszawa-Moskwa

Z inicjatywy ministerstwa komunikacji odbyła się w Warszawie w dniu 6 b. m. pod przewodnictwem ministra Kühna i przy współudziale wiceministra p. Czapskiego, konferencja z udziałem przedstawicieli samorządów sześciu większych miast, poświęcona sprawom żeglugi powietrznej w Polsce. W konferencji brali nadto udział przedstawiciele ministerstwa spraw wewnętrznych i ligi O. P. P. Z pośród miast wydelegowały swoich przedstawicieli: Warszawa, Łódź, Kraków, Poznań, Katowice i Lwów, a prócz tego Bydgoszcz wydelegowała samorzutnie swojego przedstawiciela do udziału w konferencji. Miasto nasze reprezentowali na konferencji pp.: prezes rady miejskiej, inż. J. Holcgreber i wiceprezydent St. Rapalski.

## PRZEMÓWIENIE MIN. KÜHNA.

Zagajając obrady zaznajomił p. minister zebranych z celem konferencji. W związku z upływającym w roku bieżącym terminem koncesji, wydanej w swoim czasie za granicznemu towarzystwu żeglugi napowietrznej, staje się aktualną sprawa rozwiązania problemu żeglugi napowietrznej w kraju. W związku z tem w racjonalnym rozwoju lotnictwa zainteresowany jest zarówno rząd, jak samorzady większych miast, położonych na szlakach lotniczych, rząd doszedł do wniosku, że przyszła koncesja powinna być powierzona spółce, zorganizowanej przez samorzady za-

interesowanych miast z udziałem państwa, przyczem rząd skłonny jest partycypować w kapitale przedsiębiorstwa w stosunku 60 procent.

Powierzenie przyszłej koncesji prywatnemu przedsiębiorstwu z wymienionych względów rząd uważa za niepożądane. Zadania spółki — zdaniem p. ministra — powinny ograniczać się do eksploatacji linii lotniczych. W zakończeniu p. minister zwrócił się do przedstawicieli samorządów o wypowiedzenie się, czy samorzady wezmą udział w projektowanej spółce.

## MOWA WICEPR. RAPALSKIEGO.

Pierwszy zabrał głos wojewoda Grażyński, wyrażając się z uznaniem o projekcie ministerstwa i oświadczając, że województwo górnośląskie zdecydowane jest wziąć udział w projektowanym przedsiębiorstwie, przyczem gotowe jest partycypować w kapitale przedsiębiorstwa nawet w wysokości 50 proc.

Z kolei zabrał głos p. wiceprezydent Rapalski, który oświadczył, że należy powitać z uznaniem dążenie rządu do tworzenia spółek mieszanych z udziałem rządu i samorządów. Samorząd zdaje sobie sprawę, że spółka nie będzie miała cech przedsiębiorstwa dochodowego, ma ona jednak charakter państwowo - twórczy, działalność jej bowiem, zająć się w sposób jaknajściślejszy zarówno z

interesami państwa, jak i z rozwojem gospodarczym miast i dlatego samorzady zainteresowanych miast wezmą udział w przedsiębiorstwie.

Wskutek braku czasu sprawa akcesu do spółki, rozpatrywana była tylko przez prezydium magistratu m. Łodzi, które uchwalilo wstąpić do spółki, nie przesądzając wysokości udziału. Oczywiście stanowisko magistratu m. Łodzi uzależnione jest od decyzji rady miejskiej, która niewątpliwie zajmie stanowisko przychylnie.

Analogiczne oświadczenie w imieniu m. st. Warszawy złożył wiceprezydent Szpotański oraz przedstawiciele wszystkich pozostałych miast, reprezentowanych na konferencji, a w tej liczbie i wiceprezydent m. Bydgoszczy. **INŻ. HOLCGREBER O PRZEMYSŁE LOTNICZYM.**

W obszernej dyskusji, w której brali udział wszyscy obecni, między innymi prezes rady miejskiej inż. Holcgreber, zwrócił uwagę, że spółka nie może pominąć dziedziny przemysłu lotniczego, gdyż od racjonalnego rozwoju tego przemysłu zależy w znacznej mierze rozwój samego lotnictwa. Smutne doświadczenia z „Latającymi trumnami“ wskazują, że spółka powinna w równym stopniu mieć na widoku organizację odpowiednich warsztatów i wytwórni, gdyż w przeciwnym razie zadania jej nie wiele odbiegają od zadań ligi O. P. P. W zakończeniu p. prezes Holc-

greber podkreślił z uznaniem moment wyeliminowania kapitału prywatnego z przedsiębiorstwa o tak doniosłym znaczeniu społecznym i wyraził nadzieję, że miasta podążają ciążącym na nich zadaniem.

W dalszym ciągu dyskusji omawiano sprawę klucza, według którego poszczególne miasta partycypowałyby w kapitale przedsiębiorstwa, przyczem przedstawiciel Bydgoszczy proponował przyjęcie za podstawę wysokości udziałów — ogólną sumę wpływów podatkowych każdego z zainteresowanych miast, przedstawiciel m. Poznania — wysokość budżetów poszczególnych miast.

## UDZIAŁ ŁODZI W SPÓŁCE.

W imieniu m. Łodzi wiceprezydent Rapalski wystąpił z projektem klucza w zależności od liczby ludności, a zarazem zaproponował, aby ministerstwo komunikacji opracowało statut, przyczem zgłosił szereg postulatów, a mianowicie: 1) do akcji powinny być zaproszone wszystkie większe miasta w Polsce, 2) przedstawiciele obecnych na konferencji miast i instytucji będą założycielami spółki, 3) współudział kapitału prywatnego w spółce powinien być stanowczo wykluczony, 4) spółka powinna mieć charakter przedsiębiorstwa udziałowego a nie akcyjnego, 5) spółka powinna w przyszłości objąć wszystkie szlaki lotnicze i wreszcie 6) do zadań spółki, powinna należeć nie tylko eksploatacja linii lotniczych, ale również organizacja

wytwórni i warsztatów.

Przedstawiciel lotnictwa wojskowego wyjaśnił, że w przemyśle lotniczym zaszły w ostatnich latach wielkie zmiany i że istniejące obecnie 4 wytwórnie aeroplanów, są wzorowo prowadzone.

Reasumując dyskusję p. minister oświadczył, że w najbliższym czasie będzie opracowany projekt statutu i rozesłany zainteresowanym instytucjom, poczem zamknął obrady.

## Prezydium miasta u ministra kolei

Po zakończeniu konferencji pp. wiceprezydent Rapalski i prezes inż. Holcgreber uzyskali audiencję u p. ministra komunikacji, podczas której poruszyli sprawę **ZAMIERZONEGO POMINIĘCIA ŁODZI**

w projektowanej nowej międzynarodowej linii kolejowej i wręczyli zarazem memoriał magistratu w powyższej sprawie.

Pan minister przyrzekł, że rozważy postulaty Łodzi po zapoznaniu się z opinią p. inż. Budkiewicza, który w dniu 5 b. m. bawił w Łodzi w celu zaznajomienia się ze sprawą. Żegnając p. ministra przedstawiciele miasta nadmienili, że upośledzenie Łodzi przez władze centralne daje się dotkliwie odczuwać również w szeregu innych dziedzin i że w krótkim czasie samorząd wydeleguje swoich przedstawicieli w celu szerszego omówienia bolączek Łodzi. (n)

## Robotnicy wracają do pracy Przemysłowcy usuwają tabele kar

Wczoraj na tle wywieszania tabeli kar, wybuchły strajki w fabrykach Barcińskiego, Steigerta i Freidenberga, natomiast zdjęto ze ścian fabrycznych te tabele w fabrykach Stolarowa, Eiserta i Leonardta, wobec czego robotnicy w tych fabrykach przystąpili do pracy. Inspektor pracy wyjaśnił przed stawicielom związków, że przymy-

słowcy nie są obowiązani wywieszać tabeli kar, a jedynie regulamin pracy i że punkt o karach w tym regulaminie, przemysłowcy mają prawo skreślić.

W nowych regulaminach, punkt o tem, że przemysłowcy mogą na kładać kary na robotników, będzie ominięty. (b)

## Brak przepisów opóźni przejęcie przez magistrat wydziału paszportowego

Na ostatnim posiedzeniu magistratu w dn. 6 bm. rozpatrywano była sprawa wprowadzenia w życie rozporządzenia prezydenta Rzplitej z dn. 16 marca 1928 roku o ewidencji i kontroli ruchu ludności. W myśl tego rozporządzenia, które ma wejść w życie z dniem 19 września rb., ewidencja i kontrola ruchu ludności, a w związku z tem również wyda-

wanie dowodów osobistych należą do kompetencji gminy.

Jednakże wobec braku rozporządzenia wykonawczego, które ma określić sposób i tryb postępowania przy prowadzeniu ewidencji i kontroli ruchu ludności magistrat uznał, że wprowadzenie wspomnianego rozporządzenia w życie w oznaczonym terminie jest niemożliwe. (b)

## Ostatni dzień reklamacji przy wyborach do kasy chorych

Dziś o godz. 8 wieczór zamknięte zostają biura reklamacyjne dla wyborców do rady kasy chorych.

Dotychczas dość duża ilość ubezpieczonych sprawdziła swe nazwiska na listach wyborców i wniosono wiele reklamacji, głównie z powodu nieodpowiedniego adresu, który nie został w swoim czasie

zgłoszony w kasie chorych przez ubezpieczonych.

Od jutra rozpoczyna się drugi okres przedwyborczy i kasa chorych zatwierdzić będzie zgłoszone reklamacje.

Równocześnie rozwija się już, szczególnie w fabrykach, agitacja poszczególnych ugrupowań partyjnych i związków zawodowych.

## Tragiczny pogrzeb ofiar katastrofy kolejowej

Onegdaj późnym wieczorem odbył się pogrzeb tragicznie zmarłych podczas ostatniej katastrofy kolejowej w Andrzejowie — Brajndli Chmielnickiej i Rywki Drukier.

W pogrzebie wzięło udział kilka tysięcy ludzi.

Na cmentarzu rozegrały się wielce tragiczne sceny.

Rodzeństwo zmarłych wśród wstrząsającego płaczu nie pozwalało zakopać grobów, nie chcąc się rozstać z umiłowanymi istotami.

Wiele osób, nawet zupełnie niepokrewnionych z ofiarami katastrofy, zanosilo się od płaczu.

Wspomnieć należy, że zwłoki Chmielnickiej poddane zostały — wskutek zarządzenia prokuratora — sekcji w prosekcyjnym, skąd przewieziono je na cmentarz żydowski. (d)

## Rejestracja rocznika 1910

W dniu dzisiejszym winni się stawić dla rejestracji w biurze wojskowo - policyjnym (Piotrkowska 212) mężczyźni rocznika 1910 zamieszkałe w obrębie 3-go komisariatu policji o nazwiskach na litery A, B, C, D, oraz zamieszkałe w obrębie 8-go komisariatu policji o nazwiskach na litery H, Ch, I, J, K, L, Ł, M. (b)

## Nocne dyżury apiek

Dziś w nocy dyżurują apteki: G. Antoniewicza — Pabjanicka 50, K. Chądzyńskiego — Piotrkowska 164, W. Sokolewicza — Przejazd 19, R. Rembielińskiego — Andrzej 26, J. Zundelewicza — Piotrkowska 25, M. Kasperkiewicza — Zgierska 54, S. Trawkowskiej — Brzezińska 56. (b)

## Magistrat śpieszy z pomocą niezamożnej diatwie szkolnej

Na posiedzeniu w dniu 6 bm. magistrat zatwierdził projekt przepisów o udzieleniu zapomóg na opłacenie wpisów szkolnych dla niezamożnej młodzieży, kształcącej się w średnich zakładach naukowych. Projekt powyższy skierowany będzie w najbliższym czasie do rady miejskiej.

Według projektu zapomogi na opłacenie wpisów szkolnych mogą być przyznane uczniom obojga płci łodzianom, kształcącym się w szkołach średnich, posiadających prawa publ. przedewszystkiem zaś w szkołach społecznych, zarówno

ogólno-kształcących, jak i zawodowych w Łodzi wzgl. w innym mieście, jeżeli w Łodzi niema szkoły odpowiedniego typu. Zapomogę otrzymać mogą tylko uczniowie i uczennice wyższych klas szkół średnich od IV-jej gimnazjalnej wzgl. od I-jej specjalnej w szkołach zawodowych. Pierwszeństwo do zapomogi mają abiturjenci publicznych szkół powszechnych i wychowankowie miejskich zakładów opiekuńczych. Zapomogi będą przyznawane na półrocze szkolne w wysokości całkowitej opłaty szkolnej lub jej części.

**Góra Rezerwiści**  
(Piąty jeździec Apokalipsy)

**Syd Chaplin**

WKRÓTCE  
**Odeon - Corso**



# Wiadomości bieżące

## Osobiste

Dr. Aleksander Margolis, Iawnik-przewodniczący wydziału zdrowotności publicznej, w dniu wczorajszym powrócił z urlopu i objął urzędowanie.

## Wolna Wszechnica w Łodzi w bieżącym roku akademickim

Akademicka grupa pracy w Łodzi z upoważnienia rektoratu Wolnej Wszechnicy Polskiej w Warszawie komunikuje, że Oddział Wszechnicy w Łodzi uruchomiony zostaje w bieżącym roku akademickim.

Biurowy Oddział przy ul. Nowo-Targowej 24 udzielać będzie informacji począwszy od dnia 10 go września (godz. 4-7 pp.) podania przyjmowane będą od dnia 17 września. W bieżącym roku akademickim uruchomiony zostaje pierwszy rok studiów na Wydziałach Humanistycznym, Nauk Politycznych i Społecznych Pedagogicznym.

W związku z bliskim otwarciem oddziału Wolnej Wszechnicy Polskiej w Łodzi dowiadujemy się z kół dobrze poinformowanych, że kwestja przyznania uprawnień absolwentom Wolnej Wszechnicy Polskiej w zakresie służby urzędniczej i nauczycielskiej jest w sądzie przesądzona.

W krótkim czasie należy oczekiwać ogłoszenia rozporządzenia zaliczającego Wolną Wszechnicę Polską do szeregu wyższych uczelni.

Nadmienić należy, że już obecnie rzeczywiście słuchacze Wolnej Wszechnicy korzystają z ulg wojskowych narówni ze studentami uniwersytetów.

## Kto buduje sąd okręgowy w Łodzi

Na odbytym w urzędzie wojewódzkim w dniu 5 września b. r. przetargu na budowę gmachu sądu okręgowego w Łodzi, utrzymała się firma „Paweł Holc i S-ka”, która też niezwłocznie podejmie roboty po zatwierdzeniu wyniku przetargu przez ministerstwo robót publicznych.

Protokół przetargu przedstawiony został niezwłocznie do zatwierdzenia ministerstwu. (pat)

## SZKOŁA RYTMIKI, PŁASTYKI I TAŃCA ARTYSTYCZNEGO

H. Krukowskiej i L. Boruńskiej. Powróciwszy po kilkotygodniowym pobycie w szkole rytmiczno-tanecznej w Laxenbergu pod Wiedniem, kierowniczkę szkoły przyjmują zapisy na bieżący rok szkolny i rozpoczynają lekcje w dniu 15-ym września r. b. Zakres pracy obejmuje kursy amatorskie dla dzieci, od lat 4, panienek, pań i panów oraz kurs pedagogiczny z zakresu rytmiki i plastyki, kształcący nauczycielki i tancerki. Po końcowych egzaminach wydaje szkoła dyplomy. Szkoła ma na celu rozwój i kształcenie ciała oraz umysłowe. Program obejmuje: rytmikę, gimnastykę, akrobatykę, taniec zespołowy, instrumenty perkusyjne, zabawy i kapele dziecięcą oraz przedmioty teoretyczne. Zapisy codziennie od 12-1 i 5-7 w sekretarjacie szkoły, Wólczańska 57, tel. 20-11 oraz 12-69.

# TEATR i MUZYKA

## „TEATR MIEJSKI

„Księżniczka Turandot” cieszy się wzrastającym powodzeniem.

Publiczność przez cały wieczór pozostaje pod urokiem fascynującej baśni, zaś zreżymowana w akcję część groteskowo-humorystyczna wnosi element szczerzej, bezpośrednio wesołości na widowisko.

Początek o godz. 8. m. 30, koniec parę minut, przed dwunastą.

We wtorek po cenach popularnych „GOLEM”.

## TEATR KAMERALNY

otworzy swoje podwoje w przerobionej, odnowionej widowni oraz na ulepszonej,

powiększonej scenie w czwartek przyszłego tygodnia.

Na inaugurację pójdzie świetna komedia satyryczna J. Szaniawskiego „Papięrowy kochanek”.

## „GONG”.

Dziś i codziennie pożegnana ostatnia wielka premjera p. t. „Pożegnanie „Gongu”, w której bierze udział cały zespół Dyrekcja przygotowała szereg atrakcyjnych numerów i piosenek związanych z pożegnaniem milego i tak serdecznie przez publiczność łódzką popieranego teatryku „Gongu”, który z dniem 15 b. m. zamyka na pewien czas swe podwoje. Jest to więc jedyna okazja zobacze-

nia miłych artystek i artystów, którzy tak wiele ciepła i serdeczności doznali od łodzian.

ZABAWA DLA DZIECI W HELENOWIE  
Zwyczajem lat ubiegłych dziś i jutro o godz. 3.30 odbędzie się w Helenowie wielka zabawa dla dzieci.

Zabawy te połączone będą z mnóstwem atrakcji, tańcami, pochodami dzieci i koncertem. Gdy się ściemni park oświetlony zostanie ogniami bengalskimi i raketami. Zupełnie zrozumiałe, że zabawy te wywołały wśród naszych milusińskich wielkie zainteresowanie i park niewątpliwie w te dni zapełni się po brzegi.

## Czy karuzela i huśtawka są imprezami o wysokiej wartości artystycznej?

Podatek widowiskowy nakładany jest przez władze komunalne w bardzo rozmaitej wysokości. Punktem wyjścia i podstawą przy określaniu tego podatku jest, jak wiadomo, wartość artystyczna imprezy. Im ona jest niższa, tem podatek bywa wyższy. Skala sięga od 10 do 50 procent ceny biletów wejścia. Trzeba zaznaczyć, że wpływy z podatku widowiskowego zasilają w poważnym stopniu budżet miasta, a więc źródło to jest koniecznością i nie może być dyskusji na temat jego racji bytu. Zastosowanie skali jest w zasadzie szczęśliwą próbą racjonalnego i sprawiedliwego stosowania tego podatku. Można prowadzić spór, czy kino w stosunku do teatru lub koncertu powinno być uważane za imprezę o daleko niższej wartości artystycznej. Można przytem zająć w stosunku do X Muzyki stanowisko negatywne i można taki swój pogląd od biedy obronić.

Natomiast istnieją imprezy, co do których wartości porównawczej nie może być dwóch zdań. A jednak władze podatkowe, zapewne wskutek jakiegoś nieporozumienia, zajmują stanowisko, nie

dające się absolutnie uzasadnić.

Ostatnio w Łodzi idzie „haussa na lunaparki”. Są to oczywiście imprezy, których wartość artystyczna w najlepszym wypadku równa się zeru. A jednak te przedsięwzięcia karuzelowo-huśtawkowe opłacają zaledwie 10 procent podatku, podczas gdy kina muszą płacić 50 procent. Ta łagodność w stosunku do lunaparków jest tembardziej nieuzasadniona, jeśli zważyć, że są przedsiębiorstwa przemijające obcych imprezarjów, podczas gdy kina stanowią przecież stałe lokalne źródło dochodów, a więc nie należy im przez niskie opodatkowanie stwarzać konkurencji. Nie ulega wątpliwości, że to nieporozumienie zostanie przez czynniki miarodajne wyświełcone i zlikwidowane.

Jeśli chodzi o sam podatek widowiskowy, pobierany od teatrów świetlnych, to warto by było, dla położenia kresu toczącej się od lat dyskusji, drogą próby obniżyć na pewien czas trochę stopę tego podatku, aby przekonać się, czy rzeczywiście proporcjonalnie wzrosnie frekwencja, jak twierdzą właściciele kin.

Civis.

## Co usłyszymy dziś przez radio?

Warszawa (1111) —  
11.00. Transmisja z Częstochowy uroczystości zjazdu Eucharystycznego.  
13.00. Sygnał czasu, hejnał z wieży Mariackiej w Krakowie.  
17.00. Odczyt p. t. „Kola polonistów studentów uniwersytetu warszawskiego” — wygłosi p. Tad. Burakowski.  
17.25. Odczyt p. t. „Lotnictwo, jako czynnik potęgi i dobrobytu państwa” — wygłosi pułk. Miecz. Pietraszek.  
18.00. Program dla dzieci. Transmisja z Krakowa.  
20.15. Koncert popularny, org. przez orkiestrę filharmonii warszawskiej wspólnie z polskimi radio. Wykonawcy: Orkiestra pod dyr. Dzisiaj Górczyńskiego, oraz solista.  
22.30. Transmisja muzyki tanecznej z restauracji „Oaza”.  
Frankfurt (428) —  
20.15. Wieczór ku czci Tolstoja (Recytacje, Szkic biograficzny, Trio fortepianowe A-moll Czajkowskiego, „Noc na Łysej Górze” Mussorgskiego).  
Królewiec (303) —  
21.03. Recital skrzypcowy Beerwalda. (Sonata F-dur Czerepina, „Orientale” Cui, Fantazja Korsakowa, „Souvenir de Morcon” Wieniawskiego).  
Rzym (447).  
21.00. Opera Saint-Saensa „Samson i Dalila”.  
Wiedeń (517) —  
19.45. Utwory Szuberta (Z cyklu pie-

śni „Piękna młynarka”, Kwintet fortepianowy z kontrabasem).  
Praga (348) —  
20.00. Utwory Dworzaka (Kwintet fortepianowy, Pieśni, Uwertura husycka, „Wodnik”, Rapsodia słowiańska G-moll).

## 17 Loteria państwowa 5-ta klasa—2 dzień Główniejsze wygrane

25.000 zł. nr. 142225	
15.000 zł. nr. 6462	
5.000 zł. n-ry: 14625	66348
3.000 zł. n-ry 79960	140580
147626 159265 150539.	
2.000 zł. n-ry 45359	45482
67757 79707 92134 97382	115127
119410 153989	
1.000 zł. n-ry 18888	20875
31934 41066 41285 48481	56998
59639 64951 91150 95747	100258
103275 111516 111560	133819
133970 135622 137286	142823
148472 150045	
600 zł. n-ry 201	433
16276 24746 41063 41285	48481
56998 59639 64951	73335
76383 84732 95351	96410
100030 100079	108174
133 25 146499.	125335

## Sierżant okradł Kasę 25 pułku piechoty w Piotrkowie

Piotrkowski korespondent „Głosu Polskiego” telefonuje:

Energiczne dochodzenia w sprawie wykrycia sprawców obrabowania kasy 25 pp. w Piotrkowie na sumę 14.000 zł. uwieńczono za stały pomyślnym rezultatem.

Po żmudnym śledztwie i dokładnej obserwacji aresztowany został sierżant Antoni Zieliński, który już przyznał się do winy.

„Próbę” kradzieży zrobił Zieliński dnia 19 b. m. w niedzielę, gdy z okazji przyjazdu prezydenta Rzeczypospolitej, poważna część pracowników biurowych pospieszyła

Najmniejsza Biblioteka nawet powinna posiadać luksusowo wydany „PRZEWODNIK PRZEMYSŁU I HANDLU POLSKIEGO”

Rocznik II-gi, który jest przeglądem życia gospodarczego Polski.  
Redakcja: Warszawa, Sto-Krzyska 15  
Reprezent.: Łódź, Piotrkowska 56.

na tor wyścigowy. Wówczas Zieliński wyjął z kasy 100 zł. zapomocą dorobionego klucza, a po upływie niespełna tygodnia skradł 14 tysięcy złotych.

Suma ta w znacznej części będzie uratowana dla skarbu państwa. Zieliński, który jest żonaty, obiecuje zwrócić wszystko, co mu jeszcze zostało. 1000 złotych ukrył Zieliński u swego ojca pod Sulejowem, która ta suma została już zwróconą. Kilka tysięcy ułokował na książeczkę P. K. O. w Warszawie.

## Bójka w rzeźni Rozprawa nożowa zakończyła się krwawo

W rzeźni miejskiej przy ul. Radwańskiej miejsce krwawa bójka pomiędzy żydowskimi robotnikami przemysłu mięsnego.

Krwawy incydent powstał z tego powodu, że niejaki Chaskiel Fridrich usiłował dostać się do rzeźni w celu otrzymania pracy, nie będąc członkiem związku zawodników przemysłu mięsnego. Pomiędzy Fridrichem a zgromadzonymi na dziedzińcu rzeźni robotnikami zrzeszonymi w związku powstała zażarta kłótnia.

Jeden z robotników, niejaki Matys Janowski w sposób kategoryczny wezwał Fridricha do opusz-

czenia podwórza na co ten ogromnie oburzony w przypływie silnego zdenerwowania chwycił nóż rzeźniczy i silnym pchnięciem uderzył Janowskiego w plecy.

Ranny wszystkimi siłami broił się zaciekle.

Wszyscy robotnicy, na widok pokrwawionego kolegi usiłowali zliczywać Fridricha. Lecz w tym momencie przybyła policja, która aresztowała Fridricha, wybawiając go tem samem od niechybnej śmierci. Do Janowskiego zawezwano pogotowie ratunkowe, którego lekarz ustalił 2 głębokie rany w plecach.

## Szkoła drogistów w Łodzi

Z inicjatywy stowarzyszenia właścicieli składów aptecznych w Łodzi, w roku ubiegłym powołano do życia w naszym mieście koedukacyjną szkołę dla drogistów w Łodzi. Powstanie tej placówki zawodowego wykształcenia należy również w lwiej części do zasług wydziału oświaty i kultury przy magistracie m. Łodzi, gdyż dzięki udzieleniu tej szkole odpowiedniego lokalu i laboratorium chemicznego, urzeczywistniono doniosły ten plan.

Szkoła ta w swym programie przewiduje wszechstronne przygotowanie uczniów z wiedzą zawodową handlową i ogólną, co jest wielkim krokiem naprzód w dziejach zawodu drogistowskiego. Tak dyr. szkoły p. inż. Wacław Dzieńkowski, jak również cały zespół nauczycieli tak gorliwie zajęli się szkołą, iż szkoła łódzka będzie drogowskazem dla innych szkół w Rzeczypospolitej Polskiej.

Szkoła mieści się obecnie w nowym lokalu, przy ul. Ceglarnianej 70 gdzie w poniedziałki, wtorki i środy od godz. 6-8 przyjmują się zapisy nowowstupujących uczniów.

Łekarz-Dentysta  
**B. Czudnowska**  
ul. Piotrkowska 79.  
Godz. przyjęć od 9-11 i 3-7 1/2  
oraz w lecznicy Piotrkowska 62  
od godz. 11-2.  
Telefon Nr. 31-53.

DZIS!  
każdy kulturalny dom  
prenumeruje i czyta  
KSIĄŻKI  
BIBLIOTEKI-DOMU-POLSKIEGO  
KWARTALNIK 9 TOMÓW ZA 716.50 GR.  
Warszawa: Czarna G. P.K.O. 9278

TEATR  
**GONG**  
W ogrodzie Cegielniana 16.

Jeszcze tylko kilka dni. p. t. **Ostatni program**  
**Zegnamy Łódź!**  
Codz. 2 przedśl. g. 7.45, 9.45. W niedzielę o godz. 5.40.



## Jutrzejsze mecze

Rzecz zrozumiała, że z niedzielnych imprez sportowych uwagę wszystkich zwolenników piłki nożnej absorbuje zapowiadany występ Legii warszawskiej. Drużyna wojskowych ostatnio osiągnięciem wyników, a w szczególności rozgromieniem Hasmoniei lwowskiej (7:1), dowiodła wielkiej poprawy swej formy. Doskonała dyspozycja linii ataku, wreszcie usunięcie stałych braków w tyłowych liniach przez pozyskanie drugiego obrońcy Martyny i środkowego pomocnika Przeździeckiego, wyrównały drużynę jako całość. Legia ma jednak ten minus, że wszelkie poścignięcia jej są obliczone na rozmiary wąskich boisk, szerokie natomiast sprawiają groźnej trójce ataku pewien kłopot, z którym nie zawsze potrafi sobie dać radę. Ciężka przeprawa czeka gospodarzy, którzy wciąż jeszcze znajdują się w strefie zagrożonej spadkiem do klasy A. Zdobyćcie choćby jednego punktu wyjaśniłoby tę groźną niepewność, to też zawody niedzielne zapowiadają się bardzo ciekawie. Spotkanie odbędzie się na boisku Ł. K. S. o godz. 4 po południu.

O mistrzostwo klasy A Ł. Z. O. P. N. walczyć będą drużyny Hako-hu z pabjanickim zespołem P. T. C. na boisku W. K. S. godz. 11, Widzew z Sokołem na boisku przy ul. Wodnej o godz. 11, dalej niezwykle ciekawe spotkanie W. K. S. z Orkanem na boisku W. K. S. o godz. 4 po południu, wreszcie sensacyjne spotkanie Turystów z Ł. K. S. Zawody tych drużyn zwykle budzą wielkie, zresztą zu-

pełnie zrozumiałe, zainteresowanie w łódzkim światku sportowym, będzie ono tym razem spotęgowane tym, iż spotkanie to już jest rewanżem. Jak wiadomo w pierwszej rundzie Turysty odnieśli wspaniały sukces bijąc swego groźnego rywala w stosunku 5:2. Jaki będzie wynik spotkania przewidzieć dziś trudno, liczyć się jednak należy z ponownym zwycięstwem fioletowych, do czego upo-

ważnia osiągnięty przez nich ub. niedzieli sukces nad robotniczym zespołem Widzewa.

Z zawodów o mistrzostwo klasy B mamy do zanotowania spotkanie Ł. K. S. B. W. z Samsonem na boisku Ł. K. S. godz. 4 po południu, oraz mecz Hasmonea — Kraft na boisku W. K. S. godzina 4 po południu, przyczem obydwie spotkania te odbędą się w dniu dzisiejszym.

## XIII turniej tenisowy na kortach helenowskich

Dzień wczorajszy posunął już znacznie naprzód rozgrywki we wszystkich konkurencjach. W grze pojedynczej panów wyraźnie już zarysowuje się układ sił. Do półfinałów wejdą bezsprzecznie pp. M. Stolarow i Stadtländer, oraz J. Stolarow i prawdopodobnie Warmiński, który musi jeszcze przedtem zwyciężyć p. Goldsteina, co nie jest zbyt łatwe. W każdym razie walka będzie zacięta.

W grze pojedynczej pań odbędzie się dziś spotkanie p. Scarpowej z p. Poradowską o wejście do finału. Zwycięzcy tej walki będzie walczyła o pierwsze miejsce z p. Richterówną. Rezultatu dzisiejszej walki nie można przewidzieć, gdyż p. Scarpowa pokazała we wczorajszych spotkaniach, że ma grę bardzo pewną i ostrą, zdradzając przytem dobrą orientację taktyczną, zaś p. Poradowska wykazała ogromną rutynę meczową, wytrzymałość i spokój, przytem potrafi narzucić przeciwnicze swój styl gry. Najwidoczniej dało się to wczoraj zauważyć w spotkaniu p. Poradowskiej z p. Wottitzówną w grze z wyrównaniem. P. Wottitzówna grała wyjątkowo ładnie, to też wygrała pierwszy set 6:0, jednakże nie zdołało to wyprowadzić z równowagi p. Poradowskiej, która z całym spokojem, wytrzymując tempo do ostatniej chwili, wygrała ostatecznie 6:3, 6:3. Jeśli p. Scarpowa wytrzyma do końca tempo i zdoła narzucić ostrą grę, to może uda się jej wyjść z tego spotkania zwycięsko.

W grze podwójnej panów do finału weszli bracia Stolarow, bijąc w ślicznym stylu parę Gold-

stein - Luxenburg 6:2, 6:4. Gra nie była tak łatwa, jakby się to wydawać mogło z wyniku. Warszawiacy grali wcale dobrze i z dużą ambicją, szczególnie p. Goldstein, jednakże bracia Stolarow są dziś bezsprzecznie najlepszą parą tenisową w Polsce, a wczoraj mieli swój dobry dzień, to też obaj, a szczególnie Jerzy, brali każdą piłkę z całą pewnością i całą siłą, tak, że były prawie nie do odbicia.

Bardzo ładne zwycięstwo odniosła również para p. Scarpowa — M. Stolarow przeciwko parze p. K. Richterówna — Steinert, bijąc po zaciętej walce, szczególnie w drugim secie, 6:2, 7:5 i kwalifikując się w ten sposób do półfinału.

K.

Doktor  
**PERLIS**  
POWRÓCIŁ

Dr. med.  
**L. GOLDLUST**  
Choroby wewnętrzne  
6-go Sierpnia 2  
powrócił

Professor  
**J. ZOZUŁA**  
wznowił lekcje gry fortepianowej  
Południowa 24, od 10—12 rano

## Mecze o mistrzostwo klasy A

Dowiadujemy się, że w związku z rozpoczynającymi się spotkaniami o wejście do extra klasy, zarząd Ł. Z. O. P. N. wyznaczy Ł. T. S. G. spotkania o mistrzostwo klasy A. Ponieważ Proсна wycofała się z dalszych rozgrywek mistrzowskich, pozostały jeszcze Ł. T. S. G. do rozegrania tylko dwa spotkania z G. M. S. i W. K. S., które odbędą się w dniu powszednie, ażeby rozgrywki doprowadzić do końca.

## Giebartowski zasila Pogoń

Giebartowski, gracz Pogoni lwowskiej, reprezentacyjny obrońca Polski, po dłuższej przerwie, wywołanej chorobą płucną, wystąpi w dniach najbliższych w barwach swego macierzystego klubu. Pogoń zyskuje w ten sposób poważne wzmocnienie swej reprezentacyjnej drużyny.

## Atak Czarnych w nowej obsadzie

W zespole drużyny Czarnych (Lwów) zaszły dość poważne zmiany, dotyczy to przede wszystkim linii ataku. Ze starej obsady pozostał jedynie tylko Nastula. Lewy łącznik Sawka został zdyskwalifikowany przez kierownictwo klubu, prawy łącznik Chmielowski już drugi mecz debiutuje na obronie, obydwaj skrzydłowi zaś Domiczek i Ostrowski niewiadomo dlaczego zażywają odpoczynku. Obecnie linia ataku Czarnych zestawiona jest następująco: Wronka, Winnicki I, Nastula, Harysymowicz, Winnicki II.

Dr. med.  
**S. Niewiażski**  
Specjalista chorób skórnych, wenerycznych i moczościowych  
Przyjmuje od 5 do 9 wiecz  
Sienkiewicza 34, tel. 50-40

## Tempora mutantur



Przed wielu jeszcze latami takie stroje modne były na plażach angielskich. Dziś wywołalyby śmiech, a może nawet zgorszenie.

## Dzieci bezdomne wywołały wielki pożar w Kijowie

W Kijowie na bulwarze Bibikowskim znajduje się olbrzymi 7-piętrowy hotel „Palace”. Admini-

stracja hotelu tego przez szereg miesięcy zmuszona była prowadzić energiczną walkę z... bezdomnymi dziećmi, które ze strychu hotelu „Palace” urządziły sobie dom noclegowy. Pomimo wielkiej czujności ze strony zarządu hotelu, dzieci przekradały się wie czorem na strych, gdzie spędzały całe noce. Nie widząc innego punktu wyjścia, zarząd hotelu zwrócił się do miejskiej milicji, która „urzędowo” wysiedliła nieproszonych lokatorów. Zeby zapobiec powtarzaniu się podobnych wypadków na przyszłość, przy wejściu na poddasze umieszczono stalne żelazne drzwi. Bezdomne dzieci znalazły jednak potajemnie jakieś schody, prowadzące na dach hotelu i tą drogą dostały się ponownie na strych. Przez pewien czas nikt o tem nie wiedział. Dopiero przed kilku dniami służba hotelowa poczuła zapach dymu, wydobywającego się z poddasza. Okazało się, że spały tam znów bezdomne dzieci. Ktoś z nich rzuciło na słomę niedopałek papierosa i spowodowało w ten sposób pożar. Niezwłocznie wezwano straż ogniową, której po kilku godzinach wytężonej pracy udało się ogień umiejscowić. Oprócz poddasza spłonęło doszczętnie najwyższe piętro hotelu, a dwa następne zostały poważnie uszkodzone.

## „Proсна” kaliska wycofała się z rozgrywek mistrzowskich.

Dowiadujemy się, że A klasowy zespół kaliski „Proсна” wycofała się z dalszych rozgrywek o mistrzostwo klasy A.

Wszystkie kluby, którym pozostały jeszcze spotkania z „Proszą” otrzymają walcoverty tj. 2 punkty i stosunek bramek 3:0.

Jednocześnie dowiadujemy się, że B klasowe kluby prowincjonalne Radogovia i Konstantynowski Kl. Sportowy wycofały się również z dalszych rozgrywek o mistrzostwo klasy B.

## Skład Ł. K. S. przeciwko Legii

Dowiadujemy się, że przeciwko Legii warszawskiej, która przybędzie do Łodzi w niedzielę, o godz. 11 przed południem, wystawia kierownictwo ŁKS. następujący skład: Miła, Jerzewski, Cyll, Trzmiela, Kubiak, Jasiński, Durka, Moskal, Król, Aldek i Śledź. Spotkanie odbędzie się na boisku ŁKS. Początek meczu o godz. 4-ej.

## Niezwykły jubileusz Spojdy

Świetny pomocnik Warty poznańskiej, wielokrotny reprezentant barw Polski, Marjan Spojda obchodził na zawodach Warta — Wisła w Poznaniu niezwykły jubileusz 300 meczu w pierwszej drużynie zielonych. Jubilat jest w szeregach Warty najstarszym graczem, rozpoczyna bowiem 14 rok gry w jej pierwszej drużynie. W ciągu swej kariery piłkarskiej Spojda 18 razy reprezentował barwy Polski. Tak wielką ilość zawodów może poszczycić się do tychczas tylko Tadeusz Synowiec, były gracz Cracovii.

Dr.

## Dr. Różaner

Choroby skórne i weneryczne  
Narutowicza 9  
powrócił

## Targi Wschodnie we Lwowie



Minister przemysłu i handlu E. Kwiatkowski w otoczeniu członków rządu zwiedza Targi w chwili po otwarciu i wygłoszeniu zamiennego przemówienia, które wywołało ożywione komentarze w prasie krajowej i zagranicznej. Minister Kwiatkowski oprowadzany jest po wystawie przez dyr. Grossmana.



# WIADOMOŚCI HANDLOWE

## Układanie list kandydatów do izby przemysłowo-handlowej

Onegdaj odbyła się narada organizacji kupieckich w sprawie wyborów do izby przemysłowo-handlowej. W naradzie wzięli udział przedstawiciele stowarzyszenia kupców (Piotrkowska 73), centr. związku kupców (Piotrkowska 10), detalistów i mniejszych organizacji. Celem uprawnienia działalności wszystkich stowarzyszeń, zebra-

no spisy członków tych organizacji według kurji i na tej podstawie zostaną złożone listy kandydatów z uwzględnieniem przedstawicieli organizacji kupieckich na prowincji. W przyszłym tygodniu odbędą się dalsze narady, już nad listami kandydatów na radców izby. (b)

## Kapitał prywatny buduje domy w Sowdepji

Moskiewska „Prawda” ogłasza uchwałę C. K. W. sowietów RSFSR o ulgach dla kapitału prywatnego w przemyśle budowlanym. Prywatne przedsiębiorstwa budowlane, które prowadzą w Moskwie i Leningradzie budowę domów o ogólnej przestrzeni mieszkalnej powyżej 700 metrów kwadratowych, zaś w innych miejscowościach RSFSR — powyżej 200 metrów kwadratowych, będą mogły zatrudniać robotników bez ograniczenia liczby. Również skasowane zostaje ograniczenie liczby robotników w przedsiębiorstwach prywatnych, w których prowadzony jest wyrób materiałów, niezbędnych dla przemysłu budowlanego. Lokale w gmachach, postawionych kosztem kapitału prywatnego, odnajmowane być mogą na dowolnych warunkach. Właścicielom tych gmachów przysługuje prawo pobierania odstępnego od lokatorów.

## Rynek pieniężny

### Dyskonto prywatne w Łodzi

W związku ze znacznym ożywieniem w handlu towarami wólkienicznymi, ilość dokonywanych transakcji na prywatnym rynku dyskontowym wykazała poważny wzrost. W podaży znajduje się przeważnie drugorzędny materiał wekslowy chociaż i materiałem t. zw. pierwszorzędnym dokonywa-

no ostatnio znacznych obrotów. Stopa dyskontowa nie wykazuje odchylen i wynosi przy dyskoncie weksli z żyrem firm pierwszorzędnych 1,4 do 1,7 proc. w stosunku miesięcznym, przy wekslach zaś drugorzędnych 180 do 2,2 proc. miesięcznie. (z)

## Bilans Banku Polskiego wykazuje zmniejszenie zapasu walut

Bilans Banku Polskiego za trzecią dekadę sierpnia r. b. w pozycji kruszec (606,6 milj. zł.) waluty, dewizy i należności zagraniczne (479,5 milj. zł.) wykazuje zmniejszenie o 11,8 milj. zł. do łącznej sumy 1.086,2 milj. zł. Waluty i dewizy niezaliczone do pokrycia zmniejszyły się o 3,3 milj. zł. (199,5 milj. zł.) Portfel wekslowy wzrósł o 52,1 milj. zł. (633,2 milj. zł.) również i pożyczki zabezpieczenia papierami wzrosły o 9,9 milj. zł. (74,7 milj. zł.)

zapasów Banku stan polskich monet srebrnych i bilonu zmniejszył się o 3,5 milj. zł. (1,1 milj. zł.) Inne pozycje bez większych zmian.

## Międzynarodowy związek przedstawicieli handlowych

W wyniku konferencji samodzielnych przedstawicieli firm handlowych, która to konferencja odbyła się w roku ubiegłym w Amsterdamie, utworzona została w ubiegłym miesiącu międzynarodowa liga związków samodzielnych przedstawicieli handlowych z siedzibą w Amsterdamie.

LeKarz-Dentysta  
**E. Szacka**  
Nowo-Cegielniana 24, tel. 73-97.  
powróciła.

## Cedula giełdy pieniężnej warszawskiej

**GOTÓWKA:**  
Dolary 8,88 i pół

**CZEKI**  
Belgia 123,95  
Holandia 357,50  
Londyn 43,25 i trzy czwarte, 43,25 i jedna czwarta, 43,25 i trzy czwarte  
Paryż 34,82 i pół  
Praga 26,42 i pół  
Szwajcaria 171,69  
Wiedeń 125,62  
Włochy 46,69  
Marka niemiecka 212,40

**AKCJE**  
Bank Polski 180.—, 180,50  
Kijewski 85.—  
Cukier 65.—, 66.—  
Węgiel 100,50, 102.—  
Modrzejowski 42,75  
Parowozy 40,25  
Zawiercie 27.—  
Bank Zachodni 33,50  
Częstocice 58.—

Firley 68,50, 68,75  
Lilpop 40,75  
Ostrowieckie serja II B 120.—  
Starachowice 54,75

**PAPIERY PAŃSTWOWE I LISTY ZASTAWNE:**  
Dolarówka 88,50, 89,50  
5 proc. konwersyjna 67.—  
5 proc. konw. kolejowa 61,10  
Kolejowa 104.—  
4 i pół proc. Tow. Kred. m. Warszawy zł. 52,75  
8 proc. Tow. Kred. m. Warszawy zł. 74.—, 73,75, 74.—  
Pożyczka inwest. 133.—, 134.—, 132.—

**Profesor Stanisław Nirnstein**  
wznowił lekcji gry fortepianowej  
**ul. Traugutta 12**  
front III p.

Po powrocie z Wiednia  
**Mirra Alpernowna**  
przyjmuje zapisy do kompletów kultury ciała i gimnastyki rytmicznej dla pań, panów i dzieci  
Zapisy od 2—4, **Andrzeja 28, m. 3.**  
I p. fr.

Zamiast szumnych reklam dajemy pierwszorzędny towar.  
Kto tylko dba o higienę i świeżość swego ciała winien używać tylko **Mydło** pierwszorzędnej jakości  
**„Odoris”**  
Prosimy przy kupnie zwracać uwagę na nazwę „ODORIS” jako znak fabryczny.

**OGŁOSZENIE.**  
I Urząd Skarbowy podatków i opłat skarbowych w Łodzi podaje do ogólnej wiadomości, że w dniu 18 września r. b. o godz. 10-ej rano na pokrycie zaletności skarbowych odbędzie się publiczna sprzedaż ruchomości, zasekwestrowanych u niżej wymienionych dłużników:  
1. Zylbersztajn Majer, Zgierska 118 — 5150 desek różnych rozmiarów, oszac. 6400.— zł. Zajęte ruchomości można oglądać w dniu licytacji od godz. 9-tej rano przy ul. Zgierskiej 118.  
2. Lewkowicz Józef, zam. przy ul. Wesolej 4 — 12 skrzyniek świec., oszac. 420.— zł. Zajęte ruchomości można oglądać w dniu licytacji od godz. 9-ej rano przy ul. Ogrodowej 28a — w składnicy rządowej.  
NACZELNIK URZĘDU:  
(—) **Z. Szałański.**

Gimnastyka, Rytmika i Taniec Artystyczny  
**Zina Kruszówna**  
Południowa 3, tel. 57-66.  
Komplety dla dzieci od lat 4. — Gimnastyka higieniczna dla pań. — Zapisy codziennie, prócz niedziel, od 12—2. — Tel. 57-66.

Szpital staroz. fund. małż.  
— **Poznańskich w Łodzi** —  
poszukuje  
**wykwalfikowanych pielęgniarek.**  
Zgłoszenia do Szpitala. 87—2

Wolne miasto Gdańsk.  
**Kasyno Sopoty**  
Przez cały rok otwarte  
**Roulette Baccara**  
Cercle prive.  
Informacje: Warszawa tel 157-51 również Kasyno Sopoty.  
**Hotel-Kasyno**  
Nowoczesny nowobudowany hotel. Piękne położenie z widokiem na morze. Ciepła kąpiel. Głęboka kąpiel morska. Wiedzyarodowa kuchnia.

**Komplet freblowski**  
podl. najnowszego systemu pod kier. **Rogosińskich, ul. Główna 9.**  
Zapisy dzieci obojga płci od lat 4 do 7. 90—2  
Na wyjazd zagranicę potrzebna **Zdolna panna służąca**  
znająca dobrze szycie. **Swiactwa** lub dobre referencje wymagane. Zgłoszenia: Kilińskiego 177, I p., od 9—11 i od 2—4 po poł. 98—2

WYCIENIENIE BLEDNICE  
LECZY **HEMOGEN** przetworz. żelaza  
MAGISTRA KLAWE  
ORYGINALNY TYLKO Z FIRMA KLAWE

**LECZNICA**  
lekarzy specjalistów i gabinet dentystyczny przy Głównym Rynku Piotrkowska 294, tel. 22-89 przy przystanku (tramw. pabjanickich) przyjmuje chore w chorobach wszystkich specjalności od g 10 rano do 7-ej po poł. Szczepienie ospy analizy (mocz, krew, piwocin etc.) operacje oparunki.  
**Porada 3 złote.** Wizyty na miesiąc Zabiegi i operacje od umowy. Kąpiele świetlne. Elektryzacja. Naświetlania lampą kwarcową. Roentgen. Zęby sztuczne, korony złote platynowe i mosty  
W niedziele i święta do godz 4 do po

**Doktor Klinger**  
Choroby weneryczne skórne i włosów  
**Leczenie lampą kwarcową** Andrzeja nr. 2  
Tel. 32-28.  
Godziny przyjęć: od 1.30-2.30 dla Pań od 6—8 dla Panów  
W niedziele i święta od 10—12

**St. Paszkówny**  
Szkoła Plastyki i Rytmiki  
rozpoczyna lekcje 6 września. Zapisy przyjmują kancelaria: Gdańska № 94, tel. 64-11, codz. od 5—7 wiecz. Filia: Pabian ce. Kosciuszki 47. 8160—1

**Dr. med. LUBICZ**  
Cegielniana 43  
Tel. 41 32.  
**powrócił.**  
Specjalista chorób skórnych, wenerycznych i moczopielich. Naświetlanie lampą kwarcową.  
Przyjmuje od g. 8 do 10 rano i od 5—5 wiecz.  
Dla pań od 3—5 oddzielna poczekalnia

**Dr. med. BRAUN**  
przeprowadził się na ul. **6 Sierpnia nr. 1** (Benedykta)  
Telef. 40-26  
Specjalista chorób skórnych i wenerycznych.  
Leczenie światłem (Lampa kwarcowa).  
Przyjmuje od 8-11 r. i od 5-8 po poł.

**Doktor Wołkowyski**  
powrócił Cegielniana 25 tel. 26 87  
Choroby skórne i weneryczne.  
Leczenie lampą kwarcową.  
Przyjmuje od godz 8 — 10 r. 12 — 2 i 4 — 8 w. w niedziele i święta od 9 — 1.  
Dla pań od 4 — 5.  
Oddzielna poczekalnia

## BILANS Przemysłu Drzewnego Maksymilian Jakubowicz sp. akc. w Łodzi na dzień 31 grudnia.

Stan czynny	1926 r. złote gr.	1927 r. złote gr.
Kasa	891.83	8.201.40
Towary	30.256.65	100.058.65
Zaprzęg	16.826.—	20.489.60
Nieruchomości	99.486.35	103.019.87
Maszyny i narzędzia	77.849.11	83.929.24
Ruchomości	14.083.30	15.317.49
Weksle	7.501.25	46.748.25
Dłużnicy	87.689.67	179.304.44
Papiery procentowe	2.800.—	2.800.—
Kaucja	350.—	—
Sumy przechodnie	1.185.66	—
<b>338 919.82</b>	<b>559.868.94</b>	

Stan bierny	1926 r. złote gr.	1927 r. złote gr.
Kapitał zakładowy	175.000.—	175.000.—
Kapitał zapasowy	600.—	7.600.—
Wierzyciele	119.567.23	26.800.—
Zysk do podziału z roku 1924/zł. 3.560.—		
1925/ „ 2.700 —	6 260.—	
Dłużnicy	—	249.539.89
Amortyzacja budynków i maszyn	10.469.77	27.321.64
Sumy przechodnie	5.306.01	3.206.57
Zysk	21.716.81	70.400.84
<b>338.919.82</b>	<b>559.868.94</b>	

**Rachunek Zysków i Strat.**

Winien	1926 r. złote gr.	1927 r. złote gr.
Koszta handlowe	34.062.08	31.820.60
Utrzymanie zaprzęgu	12.582.93	13.562.53
Amortyzacja budynków i maszyn	9.483.93	16.851.87
Weksle protestowane	1.419.80	—
Straty na dłużnikach	2.080.11	1.099.33
Podatek od obrotu	10.561.05	21.602.93
Provizja	2.641.40	5.626.44
Podatki	1.257.85	2.270.88
Pensja	22.030.12	34.018.—
Robocizna	42.601.76	71.754.74
Różnice kursowe	504.75	—
Procenty i dyskonto	4.333.57	12.192.76
Utrzymanie fabryki	—	16.958.34
Zysk	21.716.81	70.400.84
<b>163 281.16</b>	<b>298.168.76</b>	

Ma	1926 r. złote gr.	1926 r. złote gr.
Przeżytki ze sprzedaży	149.876.14	297.897.95
Przeżytki z utrzymania fabryki	10.184.40	—
Zysk z podziału z r. 1924/zł. 43.08		
1925/ „ 5.072.54	5.115.62	
Przychód z papierów procentowych 105.—		
Pozostałość z roku 1926	—	270.81
<b>165 281.16</b>	<b>298.168.76</b>	

Buchalter:  
(—) **Podpis nieczytelny**



# MIMOZA

Dziś i dni następnych!

Najbogatszy, najbardziej wystawowy, najpiękniejszy arcyfilm produkcji francuskiej. Wielki szlagier sezonu, który przewyższa wszystkie cośmy dotychczas widzieli p. t.

Huguette Duflos i Jean Angello

# MARKITA

Potężny wstrząsający dramat w 10 aktach, dramat miłości i szalu, dramat który pierwszy od dłuższego czasu osiągnął niezatarte wrażenie. W rol. ozolowych najwięksi artyści: — — — ekranów europejskich: — — —

Następny program: „Dziewczęce usta całowałem nieraz“



Każdy samochód Chevrolet zaopatrzony jest w jednoroczną gwarancję

## Ostatni model Chevrolet odznacza się przestronnością

ZCHWILA kiedy samochód stał się środkiem lokomocji obliczonej na daleką metę, uwaga nabywcy przy wyborze maszyny skupia się przede wszystkim na przestronności jej karoserji i wygodzie siedzeń, nietylko w głębi, ale i przy kierownicy. Wystarczy wsiąść i wysiąść przez szerokie drzwiczki Chevrolet nowego modelu, ażeby stwierdzić że posiada on te wszystkie zalety, dające całkowitą swobodę ruchów wewnątrz samochodu i przy kierownicy.

Pozatem, oczywiście Chevrolet posiada hamulce na cztery koła, wentylację karтеру filtr do smarów i benzyny, oraz wiele innych udoskonaleń, specjalnie zastosowanych przez General Motors. Udoskonolenia te dają pełną gwarancję trwa-

łości i wykluczają wszelkie defekta, oraz uszkodzenia w drodze.

To też nowy model samochodu Chevrolet może być bezwarunkowo uważany za idealny typ wozu osobowego, który poza wszystkimi wyżej wymienionymi zaletami posiada przytem najważniejszą, że przy swych rozmiarach jest do nabycia za stosunkowo niską cenę.

Próba wozu, nie zobowiązująca do kupna, jest dostępna dla każdego po porozumieniu się z przedstawicielem General Motors. Wyrób General Motors.

Upoważnione Zastępstwo  
ZYGMUNT DMOWSKI i Ska,  
Łódź, Piotrkowska 150, tel. 29-40 i 72-40.

# CHEVROLET

GENERAL MOTORS W POLSCE, WARSZAWA

## Gimnazjum Żeńskie z Przedszkolem (w ogrodzie)

### ADELI SKRZYPKOWSKIEJ

Łódź, Wólczańska 123.

Podaje do wiadomości, że egzaminy wstępne systemem lekcyjnym rozpoczęły się dn. 1 września r. b. o g. 9-iej rano.

Zgłoszenia przyjmuje kancelarja codziennie od godziny 10-iej przed poł.

Dyrektorka Gimnazjum  
(-) Adela Skrzybowska.

## Elegancko umeblowanego pokoju

w centrum miasta z niekropującym wejściem, możliwie od klatki schodowej, posiada młody człowiek. Oferty do „Młody“

## Okazjnie tylko za gotówkę sprzedam maszynę

prawie nieużywaną 300/350 HP. Tandem-Compound z 2-urowym kotłem Langashier 100 metrów kwadratowych powierzchni ogrzewalnej i 10 atm. ciśn. Oferty: Warszawa, Święto-Krzyska 35, m. 14, dla inżyniera. 8201-1

## Kino Spół. Prac. Państw. Sienkiewicza 40.

Od wtorku 4 do poniedziałku 10 września włącznie.

## TANIEC wśród PŁOMIENI

W rolach głównych: Ruth Weyher i Alfred Abel

Następny program: Miasto tysiąca uciech w rolach głównych: KLARA ROMER i PAWEŁ RICHTER.

Od wtorku dnia 28 sierpnia r. d. wyświetla się na sali. W dni powszednie, z wyjątkiem sobót, początek seansów o g. 3 m 30, zaś w soboty, niedziele i święta o godz. 2-iej po poł. Ostatni seans o godz. 9.30. — Nazł-szy seans ceny miejsc niżone.

## Przedszkole i Komplety Przygotowawcze (Syst. Dr. Decroly'ego)

### Pauliny Tyllerówny

Gdańska 44, parter.

Zapisy dzieci codziennie od 4-6 po poł.

## Miejski Kinematograf Oświatowy

Wodny Rynek (róg Rokicińskiej). Tel. 1826 Dojazd tramwajami 16 i 10. Od wtorku, dn. 4-go do poniedziałku dn. 10 września 1928 r. wł DLA DOROŚLYCH:

## Tragedja domu Habsburgów

Dramat w 13 aktach

DLA MŁODZIEŻY:

## Wilhelm Tell (Bojownik o wolność)

Dramat w 8-miu aktach osnuty na tle powieści F. Szyllera

Role główne odwarzają: Konrad Veidt, Xenia Desni, Erna Morena, Herman Valentin i Jan Reiman.

W poczekalniach kina codziennie od godz. 22 audycje radiofoniczne

## Dr. B. DONCHIN

Specjalista chorób oczu

## powrócił do kraju

przyjmuje codziennie od 10-1 i od 4-7, w niedziele od 10-1 pp.

ul. Moniuszki 1.

tel. 9-97.

Do akt № 1217-1928 r.

## OGłoszenie.

Komornik przy Sądzie Okręgowym w Łodzi, Jan Rzymowski zamieszkały w Łodzi, przy ulicy Sienkiewicza 67, na zasadzie art. 1050 U. P. C., ogłasza, że w dniu 14 września 1928 r. od godz. 10 rano w Łodzi przy ul. Piotrkowskiej 85, odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Stanisława Chabrowskiego, i składających się z kasy pomocniczej oszacowanych na sumę zł. 500.— Łódź, d. 5.9.28 r.

Komornik Rzymowski

Do akt. № 45-1928 r.

## OGłoszenie.

Komornik przy Sądzie Okręgowym w Łodzi, Tomasz Chorzeński zamieszkały w Łodzi przy ul. Konstantynowskiej 5 na zasadzie art. 1050 U. P. C., ogłasza, że w dniu 14 września 1928 r. od g. 10 rano, we wsi Szydłów, gm. Puczniew odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Mikołaja Bondaruka i składających się z krowy oszacowanych na sumę zł. 500.— Łódź, d. 1.1X 28 r.

Komornik: T. Chorzeński

Do akt. № 325 1928 r.

## OGłoszenie.

Komornik przy Sądzie Okręgowym w Łodzi, Tomasz Chorzeński zam. w Łodzi, przy ul. Konstantynowskiej 5, na zasadzie art. 1050 U. P. C., ogłasza że w dniu 11 września 1928 r. od godz. 10 rano w Rudzie Pabjanickiej odbędzie się sprzedaż przez licytację ruchomości, należących do Stefana Stypulkowskiego i składających się z mebli, roweru, 2 koni, wozu rolnego, 400 kg. barwnika, 100 kg. kwasu, 4 beczki syropu, 1 beczki oleju, 2 beczek soli i 7 kadełki drewnianych, oszacowanych na sumę zł. 8150.— zgodnie z art. 1070 U. P. C. niżej ceny szacunkowej.

Łódź, d. 15.8.28 r.

## OGłoszenie.

Komornik: T. Chorzeński

## GOńców

z własnymi rowerami na stałą tygodniówkę **poszukuje Szopka** pomoc krawiecka. Piotrkowska 110.

## KUPNO I SPRZEDAŻ

### NA WYPŁATE!

Najniższe ceny! Najdogodniejsze warunki! Towary na damskie, męskie płaszcze, kostjmy, ubrania, suknie Crep-de chine, popelina we wszystkich kolorach, towary na bieliznę, firanki poleca Leon Rubaszkin, Kilińskiego 44. 844-9-890

### OKAZYJNIE

do sprzedania łóżka nowe, dziecinne, białe, drewniane, Sienkiewicza 54, tapicer. 032-5

### SPRZEDAM

pokój stłowy, prawie nowy — niedrogo. Kilińskiego 117. Mecweldowski. 112-4

### FORD UŻYWANY

na chodzie okazjnie tanio do sprzedania. Oferty pod „C. C.“ do admin. „Głosu Polskiego“. 00-2

## DONIESIENIA ROZM.

### TKANIE DZIUk

w garderobie. Tkalnja sztuczna, Piotrkowska 92. 110-10

### MANICURZYSTKA

z ul. Cegielnianej № 19, m. 1, powróciła. 074-4

### DYWANY

reperuje Tkalnja Sztuczna, Piotrkowska 92. 119-51

### DOMOWE OBIADY

na masle wydaję od 1-5 g. Kilińskiego 60, m. 4, II p. 121-5

### STROJENIE

fortepianów i pianin, Gdańska 87 m. 5, Iront 1 p. Inl. 72-79. 576-1

### ZGUBIONO

w czwartek, dn. 6 p. m. w kinoteatrze „Casino“ pomiędzy godz. 7-a a 9-a torebkę damską, gran. w. w kwiaty. Łaskawy znalazca zechce odnieść za wynagrodzeniem. K. Lubińska, Teatr Miejski. 190-1

### KRAWIEC

męski wykonuje robotę bardzo dobrze i tanio z własnego materiału. Abram Lewin, Szosa Pabjanicka 18. 036-4

## LOKALE I MIESZKANIA

### PRZYJME

dwuch panów na mieszkanie. Wiadomość: Główna № 54. Szczesniewska od godz. 5 pp. 105-2

## „ GIEŁDA PRACY „

### POTRZEBNY

chłopiec do praktyki grawerskiej; požądane wykształcenie od 5 klas szkoly średniej, ze zdolnościami rysowniczymi. Złazsac się z rodzicami: Piotrkowska № 112. 170-5

### OSOBA

w średnim wieku przyjmie miejsce na stałe w domu rodzinnym do młodszych dzieci. Posiada języki: francuski, niemiecki, rosyjski z konwersacją oraz muzykę. Udzieli pomocy w lekcjach i muzyce. Kilkoletnia praktyka. Oferty proszę do admin. „Głosu Polskiego“ dla „E. K.“ 067-

## ZAGUB. DOKUMENTY

### ZGUBIONO

książeczkę wojskową i kartę mobilizacyjną, wydana przez P. K. U. Łódź, na nazwisko Frontczaka Marjana. 67-5

### ZGUBIONO

książeczkę Kasy Chorych na nazwisko Marjana Pietryka, zam. Kilińskiego 41. 200-

Wykłady na kursach języków nowożytnych  
**A. Kretschmerowej i A. Liebichówny**  
Wólczańska 123  
rozpoczynają się dnia 10-go września. 7950  
Zgłoszenia przyjmuje kancelarja codziennie od 6-8 w.  
Specjalny kurs literatury polskiej

Lekarz-Dentysta  
**F. Dreitzerowa**  
Piotrkowska 24  
powróciła

**Ford-taksówka**  
na chodzie, w dobrym stanie do sprzedania. Szosa Pabjanicka 6. 219-5

**ODCISKI**  
ZGRUBIAKÓW  
USUWA BEZ BÓLU I BEZPOWROTNE  
ZNAWY OD 40 LAT  
**KLAWIOL**  
FABRYKA CIENIUCHÓW-FARMACJI SZNA  
„AP. KOWALSKI“  
WARSZAWA

Lek.-Dentysta  
**M. Perlmutterowa**  
Cegielniana 9. Tel. 29-39.  
powróciła

**Prenumerata** miesięczna „Głosu Polskiego“ ze wszystkimi dodatkami wynosi w Łodzi zł. 4.50, za odnośnienie — 40 groszy; z przesyłką pocztową w kraju — zł. 5.-; zagranicę — zł. 7.20.